

Przenumerata „Kurjera Warszawskiego“ wynosi w Warszawie rocznie rs. 4 kop. 80, półrocznie rs. 2 k. 40, kwartalnie rs. 1 k. 20, miesięcznie kop. 40; za odosłaniem do domu dopłaca się kop. 5.

Numer pojedynczy w Kancelarii Redakcji kop. 5.

Redakcja otwarta od 11-tej rano do 2-giej po południu.

Dziś: SS. Balbiny i Kornelji PP.
Jutro: SS. Teodory M. i Hugona B.
Niedziela: S. Franciszka i Paulo.
Poniedziałek: S. Ryszarda Biskupa.

KURJER WARSZAWSKI

ROK PIĘDZIESIĄTY SZÓSTY.

Wschód słońca o godzinie 5 m. 42.
Zachód „ „ 6 „ 27.

Długość dnia godzin 12 minut 48
Przybyło „ „ 5 „ 35.

Wtorek: S. Izidora Biskupa.
Środa: S. Wincentego Ferejusza Wyzn.
Czwartek: SS. Celestyna i Wilhelma Op.
Piątek: S. Epifanusa Biskupa.

Adres Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ PLAC TEATRALNY Nr. 5, dom W. L. Zabłockiej.

Ma prowincji i w Cesarstwie wynosi rocznie r. ar. 3, (w tem mieści się już opłata pocztowa za przesyłkę rs. 1 k. 90, oras na opakowanie i ekspedycję rs. 1 kop. 80).

Przenumerata przyjmuje się rocznie, półrocznie i kwartalnie.

Rekopisma nadsyłane do Redakcji nie zwracają się.

OGŁOSZENIA W SĄTYM KURJERZE ALBO W DALSZYM CIĄGU TAKOWEGO OPŁACAJĄ SIĘ PO JEDNAKOWEJ CENIE.

— W dniu jutrzejszym, jako w pierwszą sobotę rozpoczynającego się miesiąca, w kościele Opieki S-go Józefa na Krakowskim-Przedmieściu (wprost ulicy Królewskiej), odbędzie się uroczyste dopołudniowe Nabożeństwo, pojutrze zaś, jako również w pierwszą niedzielę nowego miesiąca, przypada w tymże kościele także Nabożeństwo, z wystawieniem Najświętszego Sakramentu, kazaniem i procesją.

— Nabożeństwa passyjne w dniu jutrzejszym odbywać się będą jednocześnie w dwóch Świątyniach Pańskich, a mianowicie:

w kościele S-go Józefa, na Krakowskim-Przedmieściu wprost ulicy Królewskiej, gdzie słowo Boże głosić będzie JX. Ruszkiewicz, regens seminarjum — i w kościele S-go Kazimierza na Nowem-Mieście, w której to Świątyni słowo Boże głosić będzie JX. Dreszer, wikaryusz kościoła Narodzenia Najświętszej Panny Marii na Lesznie. — Początek Nabożeństw o godzinie 4 tej po południu.

— W przyszłą niedzielę, to jest dnia 2-go Kwietnia, w kościele S-go Józefa Oblubieńca Najświętszej Panny Marii na Krakowskim-Przedmieściu, obok Skweru, o godzinie 10 tej z rana, poświęconym zostanie nowo-wyrestaurowany ołtarz S-go Wincentego Ferrerjusza, a następnie odbędzie się uroczysta Wotywa przed tymże ołtarzem, na którą jak i na ceremonję poświęcenia, Starsi Zgromadzenia Murarzy zapraszają.

— W Rozkazie Warszawskiego Ober-Policmajstra do Policji Wykonawczej za Nr 74 wydanym, zamieszczono: Dostrzegłem, że wielu właścicieli dorożek, uważają się wyśylać w porze nocej na miasto dla kursowania, tak nazwane ekwipaże zapasowe, znajdujące się w stanie najnieporządniejszym, które z powodu swej ruinaacji mogą stać się przyczyną nieszczęśliwych wypadków z passażerami, jak również że niektórzy z dorożkarzy, szczególnie w porze nocej, kursują po mieście zupełnie bez numerów, zrządzając tym sposobem uszczerbek w dochodach miasta.

Dla zapobieżenia temu na przyszłość, polecam Komissarzom uczestkowim co następuje:

a) sprawdzić jak najściślej u wszystkich właścicieli dorożek, czyli nie posiadają starych, zrujnowanych i grozących niebezpieczeństwem dla jazdy po mieście ekwipaży, które oni nazywają zapasowemi) i jeżeli zostaną znalezione, to takowe opieczętować podług wskazania, tak ażeby nikt niemógł wziąć bez oderwania pieczęci, t. j. przeprowadzić w poprzek ścieżenia sznurka, na wysokości samego brzegu korpusu, opieczętowanego końce sznurka z obu stron ekwipaża; przy-

czem jeżeli przy ekwipażach, przybite będą blaschy z numerami, to takowe odjąć i przedstawić do Części Rozporządzającej powierzonej mi Kancelarji.

b) oznajmić wszystkim właścicielom dorożek, ażeby nie wazyli się kursować ekwipażami, które niebyły przez nich przedstawione na lustracji i niepozyskali na takowe numera, a to pod surową odpowiedzialnością, w naruszeniu niniejszego rozporządzenia i wreszcie:

c) wzmocnić dozór, ażeby podobnego rodzaju ekwipaże, nie mogły kursować po mieście, jak również i dorożki których stangrejci niebędą zaopatrzeni w ustanowione numera, na co szczególnie w porze nocej, zwracać należy uwagę; dostrzeżonych zaś w naruszeniu którego z niniejszych rozporządzeń, zatrzymywać i po sprawdzeniu do kogo należy ekwipaż, po opieczętowaniu w sposób wskazany przy raportach, przez drugą Rozporządzającą Część, przysłać takowe na drugi dzień o godzinie 9 z rana, na podwórze gmachu Ratuszowego, dla przedstawienia mnie i stosownego w następstwie postąpienia z winnymi. (G. P.)

— Urząd Loterji w Królestwie Polskim. — Stosownie do § 5 przepisów i objaśnień Planu 126 Loterji Klasykcyjnej, ciągnięcie 3-iej Klasy tejże Loterji, odbywać się będzie w dniach 26 i 27 marca (7 i 8 kwietnia) roku bież. o godzinie 10-tej z rana, w Sali Ciągnięć Banku Polskiego, — o czem Urząd Loterji podając do wiadomości, uprzedza zarazem wszystkich w tej Loterji grających, aby z odmianą swych losów pospieszali, gdyż wygrana jakaby przypaść mogła, tylko okazielowi losu z Klasy właściwej placoną będzie.

Zarządzający Urzędem Loterji Wodziński.
Sekretarz Dąbrowski.

— Q — Stanisław hr. Tarnowski, posiada w wysokim stopniu dar mówienia *ex cathedra*. Odczyt jego wczorajszy, o Fredrze (ojcu), zapoznał nas z zręcznym, wytwornym, dowcipnym, chociaż może trochę zimnym mówcą. Odnależliśmy w nim znanego pisarza, z wszystkimi dodatnimi stronami barwnego i żywego stylu błyszczącego się jak djament, rzućty — w drobne i iskrujące się ogniem różnokątne powierzchnie. Oratorskie jego słowo równie jak pisane, nosi na sobie cechy trochę francuzkie; nie jest ono jednak ani naśladowaniem ani tłumaczeniem; znać tylko w językowych zwrotach i frazesach tak jak i w akcencie dykcji, że autor i prelegent myśli i mówi często nadsekwafiskiem narzeczem. Pomimo tego sposób ten wyrażania się nosi na sobie cechy oryginalności bardzo indywidualnej, nawet czasem jaskrawej. Głos dźwięczny, o niskich tonacjach, pełen wyrobienia, chociaż nie wrzusa, posiada brzmienia przekonywające i sam przez się jest zajmującym dla ucha. Wielka swoboda przy wielkiem umiarkowaniu w ruchach pozbawio-

nych wszelkiej gistrykulacji; powierzchowność ujmująca, błyskawice inteligencji wyższej, niezwykłej w oczach, dopełniają mile, opisanej powyżej zewnętrznej materjalnej charakterystyki.

Stanisław hr. Tarnowski zna wykładany przez siebie przedmiot do głębi i jest panem samowładnym. Myśl nie buja, ale wyżłobioną koleją sunie to żwawiej, to wolniej, tylko w granicach założenia. Zaczął od zadania sobie pytania, czy nie jest niedyskrecją mówić o wielkim, żyjącym starcu, którego włos siwy zdobią wieńce z wawrzynu i dębowych liści — ale pragnąc przedstawić się po raz pierwszy słuchaczom, nie chciał wybierać treści małej, dla tego więc wziął największą w obecnej chwili, wziął osobistość która siłą swego geniuszu stanęła na wyżynach ocenionych już przez krytykę dwóch pokoleń bezstronnie i sprawiedliwie. Fredro, najmniej literat, ze wszystkich pisarzy polskich, chociaż wzrastał wśród zaciętej walki klasyków z romantykami, w polemiczny bój zasad artystycznych nie wdawał się wcale. Stał się komedjopisarzem, bo tak mu było danem, chociaż mimowiednie był spadkobiercą prac poprzedników swoich na dramatycznej niwie. Zabłocki, Wojciech Bogusławski, aczkolwiek nie jego mistrze, utworowali mu drogę. Prelegent zrobił w tem miejscu nader szczęśliwe porównanie. Cała falanga komedjopisarzy poprzedzających Fredra, była jak owi właściciele ziemscy kopiący studnie... znaleźli oni wodę, jeden więcej, drugi mniej troszeczkę; ale zdroj prawdziwy który objął w siebie wszystkie pomniki dawniej rozkopane, zdroj silny, bijący kryształem czystym, bez mzołu, pracy i zachodów, wytrysnął na niwie, do ojca komedji naszej należącej.

Następnie prelegent porównywał go z Moliere, i jakkolwiek wspominał i przytoczył ustępy z „Jowialskiego“ w którym zdawać by się mogło, że Fredro pragnie szukać nowych dróg i skłonić się ku nowożytnemu kierankowi stworzonemu przez Beaumarchais'ego, słusznie utrzymywał, że autor „Ślubów paniejskich“ został w naturze swej, w swych ogólnoludzkich choć narodowych malowidłach charakterów, więcej do pierwszego zbliżonym i podobnym.

Z całej tej części prelekcji widnem było głębokie studja nad trzema komedjopisarzami, zapoznanie się z nimi zupełne i zrozumienie ich, jakim nie wielu

KRONIKA TYGODNIOWA.

(Dokończenie — Patrz Nr 71).

Jeden z łaskawych czytelników zarzuca nam, że z niewiadomych powodów jak najsystematyczniej podkopujemy istnienie spółki spożywczej „Merkury“.

Bardzo pragnąłbym poznać adres tej instytucji, której byt podkopałem, a nawet którą miałem choćby zamiar podkopać. Merkury oskarżający prasę o chęć szkodzenia mu, podobny jest do owego męża, który niedołągłtowo swoje przypisywał wpływowi księżyca i zamiast leczyć się, zlorczył niewinnemu świadkowi nocy.

Merkury chce gwałtem wmówić w ogół niedojrzałość, powiada bowiem: „ja pragnę przyczynić się do zaprowadzenia oszczędności w waszych wydatkach, wy zaś unikacie mnie i obmawiacie!“

Merkury myli się z dwu powodów: 1) Jeżeli chce nam pomagać do robienia oszczędności, to powinien sprzedawać *mieso* z wołów bitych w swej jatce a kupionych z *pierwszej ręki*, dalej dostarczać *chleba* i innych najważniejszych artykułów wyprodukowanych w sposób możliwie najtańszy. Gdyby Merkury robił to, wówczas ceny jego towarów, byłyby tańsze przynajmniej o czwartą część niż w przekupniów, a sklepy jego byłyby przepelnione, jak to dziś ma miejsce w spółce migsnej. 2) Jeżeli Merkury chce nam pomóc do robienia oszczędności, wówczas nie może się ograniczać na kilku sklepikach, ale musi ich mieć przynajmniej kilkadziesiąt w rozmaitych punktach miasta.

Tylko spółka nabywająca część produktów z pierwszej ręki, a część wytwarzająca u siebie, może sprzedawać towary po cenach znakomicie tańszych i tym sposobem zyskać poparcie u ogółu. Wszelkie zaś

pośrodku i ćwierćrodeczki nie doprowadzą do niczego.

Dziś dyrektorem Merkurego został p. Makowiecki, człowiek sumienny, czynny, wytrwały i posiadający zaufanie ogółu. Czy jednak ten sam p. M., który w sprawie tanich odczytów umiał, jak to powiadają, z piasku bicze kręcić, czy on da radę tej ogromnej i nieruchawej landarze jaką jest Merkury?.. Da radę niewątpliwie, ale wówczas gdy Merkuremu umrze jakiś milionowy wujaszek w Ameryce, który kapitały swoje przeznaczył na rozwinięcie interesów skrofulicznego warszawskiego siostrzeńca.

Zresztą błagam Boga, aby Merkuremu działało się jak najlepiej na świecie. Sam brałem kiedyś z jego sklepów tanie bilety do łazienek akcyjnych, a ponieważ nie wiem, czy kiedyś nie będę brał dziadowskich marek „na bułkę“, wieszuję mu więc wszelkiej pomysłowości tak w tem, jak i w wiekuistem życiu.

Inny znowu korespondent zapytuje nas o nowe pismo przyrodnicze polskie p. t.: „Kosmos?“ Ze wstydem wyznaję, że jeszcze ani jednego numeru publikacji tej nie widział, dość dobrze znam się z innym tygodnikiem p. t. „Przyroda i Przemysł.“

Tyle już razy mówiłem ci ludu warszawski, abyś rzadziej zaglądał do kufła, mniej bawił się w romanse i w kroniki tygodniowe, a czytywał natomiast Przyrodę i Przemysł.

Wiem o ludu, że masz głowę „otwartą“, ale co ci djabli po tem, kiedy to co do niej wpada, strasznie jakoś przypomina plewy! Lubisz koncerta?... dobrze! Kochasz poezję?... jeszcze lepiej!... Przepadasz za wydekoltowanym od podłogi do sufitu baletem?... doskonałe! Te rzeczy jednak ani chleba, ani praktycznego rozumu nie dadzą ci, lecz natomiast da ci go znajomość przyrody.

I w tem piemku specjalnem lecz popularnem znajdziesz rzeczy interesujące. Gdy jesteś zwolen-

nikiem płci pięknej, dadzą ci artykuł: o kobietach jako ogrodnikach. Jeżeli boisz się gramotów, przeczytaj artykuł: śmierć od pioruna. Wierzysz w strachy, — masz prace: o duchach w obec nauki. Gdy przepadasz za cygarami, dadzą ci na przekąskę po nich rzecz: o wypadkach otrucia skutkiem palenia cygar. Jeżeli jesteś nieprzyjacielem upowszechniania oświaty w społeczeństwie, przeczytaj artykuł: o wpływie światła na rozwój kijanek. Wreszcie ponieważ cię nie było ani na początku, jak również nie będzie cię na końcu świata, możesz co do kwestji tych zaspokoić swoją ciekawość za pomocą artykułu: początek i koniec świata.

W piśmie tem każdy stan, każdy wiek, każda płeć, znajdzie coś przyjemnego. Chorzy na katar żołądka niech czytają: o trawieniu, głodni — o pokarmach, koncertanci — o organach muzycznych u ryb, astmatycy — o oddychaniu, poeci — o fizjologii wierszowania, starcy o śmierci pozornej i rzeczywistej, nasi ekonomiści — o pochodzeniu guana, wołyniacy — o minerale wołynicie, próżniacy — o pracy człowieka, Przegląd Tygodniowy — o początkowych arkuszach Panteonu wiedzy ludzkiej, krowy — o fałszowaniu mleka i t. d.

Ciekawy fakt miał miejsce w jednym z większych miast naszych.

Przed pewnym sklepem chrześcijańskim, grał na katarynce pewien chrześcijanin. Co grał, nie wiem; przypuścmy jednak, że Miserere z Trubadura.

Melodja ta wysoko podnosić musiała kataryniarskie uczucie, lecz nie wszystkim tafiała do gustu. Najzacieklejszym jednak malkontentem okazał się pewien pies, który usiadłszy na chodniku, w niebogłosy wyć począł.

Smak artystyczny kataryniarza nie mógł ścierpieć podobnego akompaniamentu, skutkiem czego uliczny koncertant rzucił korbę, a wziął się do kamienia. Ze

krytyków poszczycić by się mogło. Na zakończenie odczytu rozebrał hr. Tarnowski szczegółowo pierwsze trzy komedje Fredry „Geldhaba“, „Zrzędnosc i Przekor“ i „Maż i żona.“ Ten szczegółowy rozbiór pełen werwy a zarazem wnikaający w myśl, treść i formę, dyssekujący z wielką bezparcjalnoscia i odsłaniający niedopatrzone dotąd przymioty i wady, obudził ciekawosc do wysokiego stopnia. Ogół słuchaczy niezawodnie równie jak my czeka z niecierpliwoscia na dalszy ciąg przeglądu dzieł Fredry tak świetnie, żywo i głęboko rozbieanych. Grzmiące oklaski powtarzające się dwukrotnie a któremi zgromadzona publiczność pożegnała schodzącego z katedry prelegenta—były ze wszech miar zasłużone.

Wiadomości miejscowe.

= Gabinet fizyczny z laboratorium przy Cesarzkim Warszawskim Uniwersytecie z początkiem roku szkolnego 1874/75, posiadał 862 przedmiotów, wartości rs. 20,111 kop. 20 1/2. W ciągu roku szkolnego przybyło z kupna 11 przedmiotów na sumę rs. 793 kop. 59; z końcem przeto roku szkolnego posiada gabinet 873 przedmioty, wartości rs. 20,904 kop. 79 1/2. Gabinet geodezyjny miał z początkiem roku szkolnego 32 przedmiotów, wartości rs. 5,327 kop. 69. W ciągu roku przybył jeden przedmiot za rs. 46; w końcu przeto roku szkolnego znajdowało się przedmiotów 33, wartości rs. 5,373 kop. 69.

= „Zucję z Lamermooru“ powinnyby śpiewać dwie śpiewaczki — dramatyczna w dwóch pierwszych aktach — lekka koloraturowa w trzecim. W partii smętnej bohaterki Donizetowego panuje pewna niejednolitość, nierównosc nastroju. Widać, że maestro pisząc scenę obłędu, więcej myślał o śpiewaczce, która ją odtwarzać miała, aniżeli o właściwej indywidualności Zucji; warjacja bowiem narzeczonej z Lamermooru — tłumaczona się przy pomocy *warjacji na temat*, i przedrzeźnianiu fletu, może być popisową, ale nie jest ani trochę dramatyczną.

Bądź co bądź, jeżeli traci na tem dramat, zyskuje prima-donna — a panna Donadio więcej jeszcze jak każda inna śpiewaczka, bo natura jej talentu pozwala jej wyzwać do walki flet i walczyć z nim o lepsze w stakatach i najzawikławszych figurach.

W istocie scena obłędu w „Zucji“ jest od początku do końca jednym tryumfem panny Donadio. Słyszeć ją trzeba, ażeby mieć pojęcie o lekkości tych drobnych perełkowych nutek, o niepokalanej czystości pasażów czasem nieledwie awanturnicznych, i o całym artyzmie, z jakim sympatyczna śpiewaczka pokrywa suto nagromadzone techniczne trudności. Długi, głośny oklask był nagrodą artystki, która podobno jeszcze raz tylko da się słyszeć naszej publiczności.

= Otrzymali pozwolenie: na budowę 2-u piętrowej kamienicy z taką oficyną pod Nr 1216a przy ulicy Pańskiej p. Rozenfried — i p. Melzak pod Nr 2492n

przy ulicy Gesiej na dom drewniany 1 piętrowy z parterową oficyną.

= Jutro w Teatrze Wielkim „Msza“ Verdiego. W Teatrze Rozmaitości zapowiedziano „Starych kawalerów“. — Z powodu zajęcia obu orkiestr teatrów Warszawskich przy wykonaniu dzieła Verdiego, muzyki w antraktach Teatru Rozmaitości nie będzie.

= Pan Gracjan Unger nabył od Zygmunta Sarnieckiego jego dawniejsze komedje i zamierza je publikować wkrótce w zbiorowej edycji.

= Z okazji odbyć się mających prelekcji p. Tarnowskiego, przypominamy, że nakładem Gebethnera i Wolffa wydane zostały wszystkie dzieła Fredry w nader tanim wydaniu.

= Onegdaj w Teatrze Wielkim podczas przedstawienia dramatu „Mazepa“, pani Modrzejewska grająca w tej sztuce rolę Wojewodziny, otrzymała od publiczności po skończeniu aktu 3-go, olbrzymich rozmiarów bukiet.

= Komedja Wiktoryna Sardou p. n. „Stary Kawalerowie“, przedstawiona ma być pierwszy raz w nadchodzącą sobotę. Po wystawieniu „Starych kawalerów“ rozpoczną się niebawem próby pamięciowe z komedji Szekspira „Wiele hałasu o nic“, wybranej na tegoroczny benefis pani Modrzejewskiej.

= Sprawa zapisu s. p. Jana Rudnickiego, właściciela nieruchomości w Warszawie, została załatwiona przez porozumienie się zwierzchności naukowej ze spadkobiercą zapisodawcy. Summa rs. 15,000 w listach likwidacyjnych złożoną została w Banku Polskim jako fundusz wieczysty stypendjalny, procent zaś od niej, wynoszący rocznie rubli 600, przeznaczona się na cztery stypendja dla niezamożnych uczniów gimnazjów, krewnych zapisodawcy.

= Pani Essipoff dotrzyma swego przyrzeczenia i wystąpi w przyszłym miesiącu z publicznym koncertem na rzecz Towarzystwa artystów muzycznych. Znakomita pianistka, która tak pięknie czyni ofiarę, odnosi ciągle na drodze swej tryumfy. W tych dniach grała znowu w Petersburgu. O wystąpieniu tem tak pisze p. Hugo Wöfl: „Wczoraj (dnia 15 b. m.) odbył się z wielką świetnością koncert pani Essipoff. Artystka grała zdumiewająco; fortepian płakał pod dotknięciem jej ręki, śpiewał rzewnie lub znowu szumiał potężnie. Sala była natłoczona, słuchacze w entuzjazmie. Rzucano artystce trzy olbrzymie bukiety, z tych jeden przynajmniej... półtora arszyna średnicy mający, z skrzynką zawierającą brylantowe koleczki. Publiczność rzucane bukiety rozrywała, zabierając kwiaty na pamiątkę! Oklaski i wrzawa nie miały końca. Program artystki składał się z dzieł wspaniałych numerów! Wysłuchano je w najpoważniejszym nastroju, jakby w jakimś namaszczeniu.“

= W Niedzielę, to jest dnia 2 Kwietnia, o godzinie 7 1/2 wieczorem, danem będzie przedstawienie teatru amatorskiego na dochód Sierot pod opieką Warszawskiego Tow. Dobroczynności zostających, w Te-

atrzyku w gmachu tegoż Towarzystwa przy ulicy Krakowskie-Przedmieście, którego program zupełnie nowy, jest następujący:

1-szy raz: „Dwa Małżeństwa“, — opera komiczna w jednym akcie. Muzyka i libretto pana Gabryela Rożnickiego b. Dyrektora opery, przekład Feliksa Szobera. — Osoby grające: Panie Dziadulewicz Józefa i Zachorowska Zofja. — Panowie: Horbowski Mieczysław, Michalski Fabjan i Schultz Jarosław.

1-szy raz „Zaślubiny Joasi“ operetka konkursowa Misse'go. Osoby grające: p. Uszyńska Julja, panowie: Horbowski Mieczysław i Turczynowicz Leonard.

1-szy raz „Tajemnica poręczona“ sztuka dramatyczna w jednym akcie O. F. Berga, przekład z niemieckiego. Osoby grające: Panna Rzecznik Marja, pani Słowińska Zofja, panowie: Turczynowicz Leonard i Zawadzki Kazimierz.

Bilety na to przedstawienie sprzedają się w kancelarji Warszawskiego Towarzystwa Dobroczynności, przy ulicy Krakowskie Przedmieście, codziennie od godziny 10 do 12 rano i od 4 do 7 po południu.

= Wczoraj w Dolinie Szwajcarskiej odbył się pierwszy koncert hiszpańskich dzieci grających na dzwonkach. W istocie podziwiać należy biegłość, z jaką ci małoletni wirtuozowie na niepowszednim, a tak pospolitym instrumencie, wykonywali i dopełniali swego muzycznego zadania. Licznie zebrana publiczność śmiechem i oklaskami powitała wchodzącego na estradę malutkiego, czteroletniego Federicio, który był bohaterem wieczoru, a wprawą i zręcznością dorównywał starszemu swemu rodzeństwu. W ogólności *Los Ninos Campanologos* spodziewać się mogą u nas powodzenia.

= Praga słyszała po raz pierwszy świst lokomotywy pędzącej po szynach kolei nadwiślańskiej! Lokomotywa ta przeszła na plant drogi nadwiślańskiej z kolei obwodowej. Służyć zaś ma wraz z platformami do pociągu roboczego na sekcji inżyniera Krazewskiego.

= Podobno jedna z dramatycznych trupp prowincjonalnych grywających obecnie w Królestwie, ma rozpocząć z dniem 1go maja szereg przedstawień w letniej rozrywkowej miejscowości Petersburga.

= Wczoraj przed wieczorem na ulicy Marszałkowskiej, między ulicą Sto Krzyżką a Zgodą, skutkiem pęknięcia rury wodociągowej, woda wydobyła się na wierzch tryskając obficie. — Służba wodociągowa wkrótce przystąpiła do naprawy tej rury, i o północy przy świetle kagańców, doprowadziła ją do należytego porządku.

= Piotr Rutkiewicz, włościanin wsi Karczewo, powiatu Nowo-Radomskiego, liczący lat 38, przybywszy Wisłą na tratwie z drzewem do Warszawy, w nietrzeźwym stanie wpadł w rzekę i utonął.

= W dniu wczorajszym w 8 cywilnych szpitalach, chorych przybyło: 63, wyzdrowiało 35, umarło 8, pozostało 1,684, to jest mężczyzn 799, kobiet 885,

jednak zdolności muzyczne nie są koniecznym warunkiem wprawy strzeleckiej, stało się więc, że artysta:

.....który we psa mierzył,

W okno uderzył.

A było to okno wielkie, wartujące około 60 rubli. Łatwo pojąć, że po tym czynie zemsty osobistej, grajek i jego instrument poszli do kozy, a następnie przed kratki sądowe.

Aż do tej chwili wszystko było naturalne, w końcu jednak okazała się nadnaturalność tej treści:

1) Grajek skazany został na zapłacenie 30 rs. za szybę.

2) Pozostałe zaś 30 rs. zapłacić obowiązany był... zgadnijcie też kto?...

— Właściciel psa?

— Nie!

— Więc właściciel szyby?

— Nie!

— Może ojciec kataryniarza?

— Nie!

— Może jaki krewny właściciela psa?

— I to nie!

— A więc któż?...

Oto... pewien żyd, właściciel katarynki, której grajek był tylko dzierżawcą.

Fakt ten (a może tylko pogłoskę), opowiedziano nam z żądaniem objaśnienia kombinacji. Wyznaje jednak, że objaśnić jej nie potrafię.

Zresztą, — niech tam mądrzejsi odemnie suszą sobie głowę nad podobnym zadaniem!

Mówiąc o katarynkach, nie możemy pominąć milczeniem, pewnych katarynkowych głosów, które w prasie naszej każdą szatczkę z tematu finansowego, odegrywają na nutę nieprzejednanej opozycji.

Podobny wypadek katarynkowo-opozycyjnego nastroju, niezbyt dawno miał miejsce w sprawie Towarzystwa Wzajemnego Kredytu.

Osobiscie, jestem śmiertelnym wrogiem zarządu

tej instytucji: w owym bowiem czasie, kiedy jeszcze nie był „naszym znanym“, lecz tylko ubogim młodzieńcem szukającym posady, zarząd T. W. K. odmówił mi urzędu płatnika. Jako publicysta jednak, muszę przyznać, że ten nieużyty zarząd, jest jedną z najliczniejszych i najporządniejszych organizacji prywatnych, dzięki jemu bowiem T. W. K. z każdym niemal miesiącem rozwija się i ogromne robi postępy. (Drugą najzupełniej podobną instytucją, jest kasa przemysłowców warszawskich).

Otoż ten to zarząd T. W. K. w roku i miesiącu bieżącym, zdawał sprawę ze swych czynności, stawił wnioski i odpierał zarzuty. Rozprawy odnośne odbyły się jak można najlepiej i powiedzmy prawdę, w sposób nie bywały u nas; zarząd tłumaczył się jak najznakomiciej, mimo to jednak, wśród pochwał ogólnych, odezwał się przecież jeden ton katarynkowoganiący!

Zarząd przyprowadził 9% dywidendy, i zwiększył fundusz rezerwowy, — katarynkowa opozycja zgromiła go za to.

Zarząd dowiódł jak na dłoni, że handlować zbożem nie może i że pożyczki na towar są dla rlników niepraktyczne, — katarynkowa opozycja zaś wykudłała go za to.

Zarząd w końcu, kilkoletnią działalnością okazał, że jest dobry, — lecz katarynkowa opozycja wyperśwadowała mu, że już będąc zarządem, musi być złym.

Co do mnie, gdyby w całym kraju, panował podobny nastrój i gdybym kiedykolwiek miał nieszczęście zostać jakimkolwiek zarządem, wówczas, dla ucieszenia niechęci, zmieniłbym tytuł i nazwałbym się: nieprzejednaną opozycją zdrowego rozsądku.

Wtedy dopiero katarynki dałyby mi pokój, co więcej, uczyłyby mnie wykrzyknikiem: „to nasz!“

Drugi podobny objaw patologji umysłowej, dotyczy już spraw zagranicznych.

Był w Warszawie kilka dni redaktor niemieckiej Gazety Gdańskiej i powróciwszy do domu, w feljetonach p. t. *Aus Warschau*, wypowiedział o mieście naszym zdania, jeżeli niestanowczo przychylnie (co się po niemieckich gazetach nie pokaże), to przynajmniej bezstronne.

Kilka dzienników naszych ucieszyło się z tej nowości i ukontentowanie swoje sformułowało w kilku-wierszowych zmiankach. Nie wszystkim to się jednak podobało.

Jakaś opozycyjna katarynka z obozu niemco-żerców i żydo-jadów, w te pędy zawołała:

Co nas obchodzi jakiś tam redaktor niemiecki i jego bezstronność! Niemcy zawsze będą *Slaven/rassenierami!*... Niech sobie piszą co chcą, lub nie piszą: my o nich niedbamy!

Widzi nieprzejednaną opozycją zdrowego rozsądku, że się myli. Nam bardzo wiele zależy na tem: 1° Aby do nas jak najwięcej najrozmaitszych redaktorów przyjeżdżało, 2° aby ciż panowie pisywali o nas jak najczęściej, 3° aby też pisywali jak najbezsronniej, jeżeli już nie mogą się zdobyć na sympatję.

Zaklinam więc nieprzejednaną opozycją zdrowego rozsądku, na jej chiński kapeluszek, aby się nauczyła tolerancji jeżeli nie dla wszystkich, to przynajmniej dla tych, którzy odnośnie do nas okazują choćby cichoteli rancyjnych usposobień. Inaczej bowiem, nieprzejednaną opozycją zdrowego rozsądku, będzie musiała z jednej walki przechodzić do drugiej, od poprzedniej nienawiści do następnej, a w końcu pomordowawszy wszystkich bronią nudów, będzie musiała toczyć boje między „sobą“ a „opozycją“ między „zdrowym“ a „rozsądkiem“, choć... co prawda podobny bój nie wychodzi za granicę jej społecznego programu.

Bolesław Prus.

z tych w szpitalu starozakonnych jest mężczyzn 128, kobiet 140.

— Złożyli w Redakcji „Kurjera Warszawskiego“: M. W. rs. 5 dla pięciu biednych wedle uznania Redakcji.

— Podaje do wiadomości Pani W. J., że dwie pary łyżew i rubel jeden rzucony przez Panią dla niezgody pomiędzy dziećmi w obcym lecz gościnnym dla niej domu! składam do Redakcji „Kurjera Warszawskiego“ na rzecz moralnie zaniedbanych dzieci. — *Stala Pre-
numeratorka M. L.*

— Na czasie będzie dać czytelnikom naszego pisma kilka szczegółów dotyczących nowo-utworzonego okręgu Fergańskiego, powstałego z dawnego państwa Kokanu. Kokan jak i inne państewka średnio-azjatyckie powstał z rozpadnięcia się niegdyś potężnego państwa Czyngishana. Niegdyś i Kokan był potężnym państwem, lecz od roku 1852 zaczął upadać wdawszy się w wojnę z Rosją. Do roku 1866 Kokan zostawał ciągle w nieprzyjaznych stosunkach z Rosją, w skutek czego utracił prawie połowę swych posiadłości, z miastami Turkestanem, Taszkientem, Czementem i Chodżentem. Do roku przeszłego Kokańczycy spokojnie się zachowywali, przy końcu zaś ubiegłego roku wybuchła znowu wojna z następującej przyczyny. Od dawna rządził w Kokanie niejaki Chudojar. Pod koniec swego panowania począł tak ciemnić naród, że tenże niemogąc znieść tyranji podniósł się. Chudojar uciekł do Rosji. Po ucieczce hana Kokańczycy napadli posiadłości rosyjskie i ztąd powstała wojna kończąca się zajęciem całego Kokanu. Kokan przedstawia rozkoszną dolinę, okrażoną z trzech stron pasmem gór, zraszany Syr-Darją i przeprowadzonymi sztucznie kanałami posiada bardzo bogatą roślinność. Państewko to przedstawia jeden zielony kobierzec, poprzerzynany strumykami. Najbogatszą i najurodzajniejszą jest tak zwana dolina Kergany. Kraj ten zajmuje 1400 mil. kw., posiada bogate pokłady soli, liczne źródła nafty, kopalnie miedzi i żelaza a nie brak mu i drogich kamieni. Wszystkie te bogactwa dotąd nietknięte. Główniejszymi miastami państwa są: Kokan, Andidżan, Namagan, Szryrhany. 800 tysięczna ludność pod względem cywilizacji bardzo stoi nisko. W całym państwie istnieje 400 muzułmańskich szkółek; gdzie więcej zabijają, umysł młodzieży, aniżeli go rozwijają. Podatki dotąd płacono straszne, bo nawet od wody przeznaczonej do zwykłego użytku. Kobieta uważana jest tam na równi z domowem zwierzęciem.

† Jutro (w sobotę), jako w oktawę pierwszej rocznicy śmierci s. p. Jana Jaworskiego, członka Archikonfraterni Literackiej, wydawcy i właściciela drukarni, odbędzie się Nabożeństwo żałobne za spokój Jego duszy, w kościele S-go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, o godzinie 11-tej z rana, na które pozostała żona Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —5111—

† W dniu 1-szym kwietnia r. b., t. j. w sobotę, o godzinie 10-tej z rana w kościele katedralnym S-go Jana, w kaplicy Pana Jezusa, za spokój duszy s. p. Natalji z Hagenmistrzów Słoczyńskiej, odbędzie się żałobna Wotywa, na którą pozostały mąż zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych. —5121—

† Jutro t. j. w sobotę, jako w rocznicę śmierci s. p. Edwarda Chróścielewskiego, b. prezesa Trybunału w Lublinie, odprawiać się będzie w kościele S-go Krzyża, o godzinie 10-tej rano, Wotywa żałobna za spokój Jego duszy, na którą obecna w Warszawie żona Przyjaciół i Znajomych zaprasza. —5046—

† W sobotę, to jest dnia 1go kwietnia, o godzinie 10ej z rana, w kościele Narodzenia Najsw. Marij Panny, na Lesznie, odprawiona będzie Wotywa żałobna za spokój duszy Pauliny Kamockiej, jako w drugą bolesną rocznicę jej śmierci; na którą pozostałe córki, zapraszają Krewnych i Przyjaciół. —5106—

† W sobotę, t. j. dnia 1go kwietnia, jako w piątą bolesną rocznicę śmierci s. p. Ludwiki z Orłowskich Piotrowskiej, o godzinie 11ej z rana, w kościele Przemienienia Pańskiego, odprawione będą za spokój Jej duszy Msze Święte; na które pozostałe dzieci, Krewnych i Przyjaciół zapraszają. —5094—

† Dnia 1-go kwietnia, to jest w sobotę w kościele Karola Boromeusza, odbędzie się żałobne Nabożeństwo o godzinie 8mej rano za dusze s. p. Józefa i Marij Szuleskich, na które to dzieci, wnuki i rżęć zapraszają. —5,107—

† S. p. Marjanna z Aniewiczów Wiesbaum, żona Józefa Wiesbaum majstra kołodziejskiego, po krótkiej chorobie, przeżywszy lat 45, przeniosła się do wieczności. Pozostały w smutku mąż z dziećmi, zapraszają Krewnych i Przyjaciół na żałobne Nabożeństwo w dniu 1-szym kwietnia r. b., to jest w sobotę o godzinie 9 tej rano w kościele S-go Krzyża, a następnie na wyprowadzenie zwłok w tym-

że dniu iz tegoż kościoła o godzinie 5 tej po południu na cmentarz Powązkowski odbyć się mające.

† S. p. Hieronim Sokółowski, b. urzędnik i emeryt, przeżywszy lat 73, po krótkiej chorobie przeniosł się do wieczności. Pozostała w smutku żona wraz z dziećmi, zaprasza na wyprowadzenie zwłok z kościoła S go Antoniego przy ulicy Senatorskiej, w dniu 1-szym kwietnia r. b., o godzinie 4 tej po południu na cmentarz Powązkowski. —5059—

Wiadomości Polityczne.

Wassa-effendi komisarz sultański na Hercegowinę ogłosił w Dubrowniku amnestję dla powstańców. Wszyscy, którzy się przed upływem 4 tygodni, licząc od 24 marca, ukorzą, otrzymają przebaczenie winy, darowanie podatków na dwa lata a dziesięciny na rok, i korzystać z przaw zapewnionych przez firman i irade sultańskie. Przeciwnie, oporni nie tylko korzyści, ulg i dobrodziejstw wszelkich pozbawionymi, ale z własności swoich obecnie prawnie posiadanych wyzutemi zostaną. Dzienniki sławianofilskie nie zaniebają uderzyć w wielki dzwon na barbarzyństwo Porty, która w pełny jasny dzień XIX stulecia grozi wywłaszczeniem bez żadnego celu użyteczności publicznej, z pobudek jedynie politycznej nienawiści. Na widnokręgu owego jasnego dnia XIX stulecia, pomimo całej jego jasności zagrożenie Porty bynajmniej nie rysuje się jako barbarzyństwo nadzwyczajne. Jestto sobie nierozum, jakiego Porta nieraz dawała dowody—ale nie żadna niegodziwość, na którą by Europa krzyczęć miała prawo. Środek przedsięwzięty przez Portę jest nierozumnym, niepolitycznym, na to zgoda; ale nie jest niegodziwym względnie do pojęć w Europie dziś jeszcze panujących. Nierozum i niepolityczność, największą krzywdę samej Turcji przynoszą. Obcym dyplomatom czy publicystom wolno czynić przedstawienia w interesie pokoju na Wschodzie i z tego stanowiska, potępiać groźbę w akcie amnestji wyrażoną. Teoretyczne oburzenia na Turcję jako przeciwwstawiającą się Europie—będą czczemi deklamacjami.

Trzeba się mieć na baczności przed nowemi doniesieniami o zwycięstwach powstańców nad Turkami. Od czasu spotkania w wąwozie pod Dugą, z którego Achmet spieszący pod Niksiez dość wcześniej się wycofał, aby nie doznać klęski—nie było żadnej rozprawy w Hercegowinie. Dzięki jednak agencjom południowo-słowiańskim, prazkim, wiedeńskim i innym i dzięki dziennikarstwu, któremu zdaje się że wojna na półwyspie Bałkańskim w teraźniejszych warunkach przedsięwzięta uszczęśliwiłaby ludzkosć—kończą się po dziennikach doniesienia o tej lub owej rozprawie pomyślnej dla Serbów w miejscowościach, w których nawet odszukiwać na mapie nie warto, na pewno bowiem mniemane zwycięstwo po 24 godzinach okaże się bańką mydlaną.

Jak daleko posuwa się lekkomyślność agentów wojennych południowo-słowiańskich, dość będzie na przykład powołać mniemane *świetne wielkie zwycięstwo* pod Muradorycą d. 5 czy 6 marca. „Osmiuset Turków legło na placu“, czytaliśmy w buletynie. Cóż się okazało? Że owe świetne zwycięstwo, nad którym już stratedzy przy dziennikach politycznych rozumowania swe wysnuwać poczęli, było świetną tylko mistyfikacją. Spotkano się wprawdzie w okolicach Muradorycy, ale spotkanie to ledwie potyczką nazwać można. Turków walczyło tylko 600, a z tej liczby aż 800 poległo. Widziemy jak cudowną ma arytmetykę telegraf w Dubrowniku. W nic wierzyć nie można co ztamtąd nadchodzi w przedmiocie działań wojennych.

Sejm lwowski odrzucił w zeszłym tygodniu oba projekta urządzania gmin dotyczące, o których była wzmianka na tem miejscu. Wniosek deputowanego Golejewskiego, który chciał odroczenia, nie utrzymał się. Na uwagę zasługuje to, że większość, która odrzucenie obu wypracowań prawodawczych wydziału krajowego wyrzekła, składała się ze wszystkich deputowanych włościan, z przedstawicieli ludności, mówiącej narzeczem rusińskim i z wielu szlachty. W skutek tej okolicznościowej koalicji, projektów nie wzięto nawet pod bliższe rozpatrzenie, poprzestając na opinji komisji.

W dalszym ciągu działań sejmu zaznaczyć wypada upominanie się przedstawicieli ludności używającej narzecza rusińskiego, o wprowadzeniu tego narzecza jako wykładowego do szkół we wschodniej Galicji, dalej wnioski o postawienie na wyższym stopniu nauki języka niemieckiego, o uregulowanie koryta Dniestru, o naprawę publicznego porządku w utrzymywaniu i budowie dróg, o zapomogę głodową (200 lub 300 tysięcy guld.), o utworzenie w uniwersytecie lwowskim wydziału medycznego, o uregulowanie ferji szkolnych i inne mniej ważne. Uchwał dotąd nie wiele zapadło. Z okoliczności wniosku o urządzenie bióra statystycznego—wniosku postawionego jeszcze

dawniej—przyszło do sceny bardzo gwałtownej. Wywołali ją deputowani ludności mówiącej narzeczem rusińskim. Dzięki taktowi marszałka Dzieduszyckiego, sejm uniknął zgorzienia.

Sejm peszteński uchwalił w tych dniach ważne prawo, mające utorować drogę do jednolitej reformy administracyjnej, która obecnie właśnie najważniejsze zadanie sejmu stanowi. Wiadomo, że Siedmiogród z dawien dawna zamieszkały jest przez trojaką ludność: Szeklerów, Madiarów i Sasów. Szeklerzy są żywicielami rumuńsko-madiarskim. Sasi—niemieckim. Wszystkie te trzy kategorie ludności pod nazwą *narodów*, posiadały osobne prawa społecznie a poczęści i politycznie (wszakże nie w znaczeniu państwowem) żyły i rządziły się każde z osobna. Prawa Szeklerów i Madiarów z biegiem czasu spłynęły w jedno z prawem pospolitom wiaściwych Węgiei. Sasi tylko przy odrębności swej do dni dzisiejszych utrzymali się. Otóż tej odrębności uchwała przeszło-tygodniowa sejmu peszteńskiego kres kładzie. Zapadła ona po trzech dniach narad i gwałtownych protestacjach ze strony deputowanych Sasów.

Ciekawe są uwagi „Nord deutiche Allg. Ztg.“ nad określonym tu postanowieniem Sejmu peszteńskiego „Niemcy mogą ubolewać“ nad tem — pisze dziennik p. Bismarcka—ale byłoby niesprawiedliwem, gdyby przyganiały zaprzyjaźnionym z sobą sąsiadom wtem, co same u siebie za niezbędne z pobudek narodowego i państwowego wladztwa uważają.

Rząd węgierski chce tylko teraz znieść państwo w państwie. Cesarstwu niemieckiemu nie przystoi wstawiać się za swemi pobratymcami zagranicznymi w sposób którego by nie dozwolił żadnemu obcomu mocarstwu względem siebie samego (Cesar. niemiec.) Przeciwnie: potężne i do zwycięstwa nawykłe Niemcy więcej niż kiedykolwiek obowiązane są do dawania sąsiadom swoim rękojmi, że przypisywane im zamiary rozpostarcia się tak daleko, „jak daleko sięga mowa niemiecka“ wolno żywić poetom ale nie politykom a nawet poetom wolno było tylko w owych czasach, kiedy jeszcze nie było mowy o Niemcach takich jakie sięgdziś w pełni potęgi ukształtowały.

Ostat. Wiadom. — Królowa angielska przybyła do Cherbourg dnia 28-go b. m. po południu. Mylnie podaliśmy wczoraj datę o dzień wcześniejszą. Dnia 3-go lub 4-go kwietnia, królowa zobaczyć się ma z cesarzem Wilhelmem, który umyślnie przyjedzie do Baden-Baden.

Depretis dnia 28-go b. m. wygłosił Izbie deputowanych w Rzymie swój program rządowy. Toż samo jeden z jego kolegów uczynił w senacie. Pan Canovas przedstawił Korteżom projekt konstytucji ułożonej przez „znakomitość“ w roku zeszłym.

Potwierdza się wiadomości, że kanclerz książę Gortczakow i hr. Andrassy otrzymali tytuły grandów hiszpańskich.

Zanotować tu wypada, że książę Bismarck otrzymał w 80-tą rocznicę urodzin cesarza Wilhelma tytuł generała kawalerji. Łatwo zostać generałem, gdy się jest pierwszym ministrem, jeszcze tak pierwszym jak p. Bismarck.

Depesze Telegraficzne.

Warszawa dnia 31 marca r. b.

Wiedeń 30-go.—Polit. Corres. donosi, że jeden pierwszorzędnny finansista zawiadomił giełdę, iż według informacji zaciągniętych przez niego u dobrego źródła, rząd jest daleki od trzymania się polityki biernej w kwestjach zaradzenia złemu położeniu dróg żelaznych; zgodził się w zasadzie na pokrycie niedoboru dochodów eksploatacji dróg gwarantowanych i zamierza przedstawić radzie państwa projekt do prawa zapewniający wszystkim akcjom pierwszeństwo dróg w subwencjonowanych zupełne korzystanie procentów przyrzeczonych.

Wiedeń 30-go.—Polit. Corres. donosi w przedmiocie układów Dubrownickich, że najtrudniejszy ich punkt dotyczący zaopatrzenia w żywność twierdzy Niksyz, o który kwestja zawieszenia broni rozbić się mogła, załatwiony został wdaniem się w tę sprawę księcia czarnogórskiego, do którego namiestnik baron Rodicz udał się o pomoc. Książę Mikołaj mianowicie użyje swego całego wpływu u powstańców, żeby ci nieprzeszkadzali Turkom w zamierzonym zaopatrzeniu Niksyzu w żywność albo nawet samo Czarnogórze dostarczy tej twierdzy potrzebnego prowiantu.

Dubrownik 30 go.—Urzędowe. Porozumienie między Rodiczem a Muchtar-paszą już nastąpiło. Od dnia 28 b. m. do 10 kwietnia włącznie kroki nieprzyjacielskie w Hercegowinie zostaną wstrzymane.—Muchtar-Pasza i Ali pasza wyjeżdżają z Raguzy.

Aleksandryja 30go.—Król Abisyński ztamał zawieszenie broni z Egiptem, napadł na wojska egipskie, ale odparty cofnął się do Lahlali. Nastąpiły znowu propezyje pokoju.

Gabinet konsultacyjny Doktora J. Piotrowskiego dla chorób: dziąseł, zębów, jakoteż wprawiania sztucznych, otwarty od 10-4; ulica Hr. Berga Nr 3 na parterze. 3-10 -4465-

Wczoraj, w Zakładzie Rękodzielniczym dla kobiet (Plac Zielony Nr 10), odbył się egzamin pięciu uczennic, które ukończyły całkowity kurs „Kroju i szycia rękawiczek.“ Uczennice te otrzymały odpowiednie świadectwa uzdolnienia. -5044-

Pani Natalia, wyjechała do Paryża, dla zaopatrzenia swego magazynu (Marszałkowska Nr 40), w nowe modele sukni i kapeluszy na nadchodzący sezon letni. -5060-

LECZNICA PRYWATNA DLA CHORYCH PRZYCHODZĄCYCH,

Nowy-Swiat Nr 57, nowy (naprzeciwko Ordynackiego).
Przyjmują w niej następujący lekarze:
Od 10-11 codziennie, T. Hering, z chorobami wewnętrznymi, specjalnie płuc i krtani (laryngoskopia).
„ 11-12 codziennie, J. Diehl, z chorobami wenerycznymi i skórными, nadto we Wtorki i Soboty od 12 do 1 włącznie przyjmuje kobiety.
„ 12-1 w Niedziele, Poniedziałki, Środy i Piątki A. Bauereretz, leczenie elektrycznością (elektroterapia).
„ 12-1 w Poniedziałki i Piątki B. Taczanowski, z chorobami uszów.
„ 1-2 codziennie, J. Szczygłowski, z chorobami kobiecimi.
„ 2-3 codziennie, W. Lewandowski, z chorobami wewnętrznymi (przeważnie organów piersiowych).
„ 2-3 we Wtorki i Soboty Z. Kramsztyk, z chorobami oczów.
„ 3-4 codziennie, Br. Chrostowski, z chorobami wewnętrznymi.
„ 4-5 codziennie, W. Kosmowski, z chorobami wewnętrznymi (a specjalnie wieku dziecięcego).
„ 6-7 codziennie, M. Strasburgier, z chorobami chirurgicznymi i zębów.
„ 6-7 w Poniedziałki, Środy i Piątki, A. Kurcysz, z chorobami wewnętrznymi.
Porada lekarska udziela się po nabyciu biletu ceny kop. 25. Blizsze szczegóły w samej Lecznicy. -4849-2-6

W wielkim wyborze KRETONY I FULARY

francuzkie na Suknie Damskie, nadeszły w dniu dzisiejszym do Składow Piłtwa, Haftów i Bielizny Jurockiego i Kwaśniewskiego, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 452 i w gmachu Teatralnym pod filarami. -5081-1-3

KAPIELE RZYMSKIE.

na Krakowskim-Przedmieściu, w domu Maksymiliana Pajausa, pod Numerem 52, wprost Poczty.

OTWARTE GODZIENNIE od godziny 8-mej rano do godziny 10-tej wieczorem. W święta tylko wanny i prysanie do godziny 1-szej po południu.

Główne działy zakładu są następujące:

- 1° Kąpiele wanne, cena 50 kop.
- 2° Łazienka parowa i Łazienka rzymska (razem kop. 60)
- 3° Sala prysaniowa kop. 20.

Abonament: Wanna kop. 40. Łazienka kop. 45. 26-50 -961-

90 KOP. KORZEC 90

Węgla „CAROLINA“ zwany, Szlązki. 12 rs. Szażeń Drzewa miękkiego rs. 12, w składzie D. KLEYF, Jerozolimska Nr 5. -5028-1-6

SKŁAD MASZYN DO SZYCIA

Krakow-Przedmieście dom dawniej Grodzickiego Nr 7

Poleca 1° Maszyny Pollacka Schmidta la Silencieuse, w cenie po rsr. 55, 60 i 65, znane w kraju naszym od 12 lat i rozpowszechnione w wielu tysiącach egzemplarzy. Żadna maszyna nie szyje tak cicho i nie idzie tak lekko jak la Silencieuse Pollacka i Schmidta.

Maszyny te sprzedają się na rozplaty miesięczne, za stosownym poręczeniem.

2° Maszyny Pollacka, Schmidta tańsze w cenie po rs. 40 i 45, są to najlepsze ze wszystkich u nas znanych tańszych maszyn. Gwarancja kilkoletnia.

Warsztat mechaniczny do reparaacji wszystkich systemów Maszyn. -15261-3-0-

STOKFISZ

świeży solony, w komis dany Agentowi B. Rosenband. Twarda Nr 6, lewa oficyna, druga sień, 2 piętro, sprzedaje się po kop. 22½ za funt. -4970-2-3

Redaktor Herman Bański

LA VÉRITABLE

EAU DE BOTOT

Seul Dentifrice approuvé

par

L'ACADÉMIE ET LA FACULTÉ DE MÉDECINE DE PARIS

POUDRE DE BOTOT

Dentifrice au quinquina

VINAIGRE DE TOILETTE | LE SUBLIME | EAU DE TOILETTE
supérieur. | arrêlé de la chute des cheveux. | sans acide.

ENTREPOT GÉNÉRAL : 229, rue St-Honoré, près de la rue Castiglione
Paris. VENTE AU DÉTAIL : 48, boulevard des Italiens. Paris.
EN FRANCE ET A L'ÉTRANGER, CHEZ LES PRINCIPAUX COMMERÇANTS

RÓG ULICY DŁUGIEJ I BIELAŃSKIEJ.

MAGAZYN UBIORÓW

Wład. Sarneckiego,

SEZON WIOSENNY.

przysposobił na nadchodzący wiosenny sezon, znaczny zapas materiałów z renomowanych fabryk zagranicznych i krajowych, z których wykonywa obstalunki, po cenach **MOZLIWIE NIZKICH.**

Za elegancje, staranno, a nadewszystko **PUNKTUALNE** wykończenie powierzony garderoby ręczy
3-6 -4717 - Wł. Sarnecki.

RÓG ULICY DŁUGIEJ I BIELAŃSKIEJ.

MOSKIEWSKI

SKŁAD HERBATY

BAKUMENKO,

Krakowskie-Przedmieście Nr 412

otrzymał nowy transport wyherowanej Kijachtyńskiej herbaty, odznaczającej się nadzwyczaj delikatnym smakiem i przyjemnym Aromatem, którą **PP. Amatorom i Znawcóm** Kijachtyńskiej Herbaty poleca. -5100-1-3

Dolina Szwajcarska.

W Czwartek dnia 30 Marca 1876 r. i w dniach następnym, o godzinie 7½, wieczorem, odbędzie się

KONCERT

Hiszpańskich Koncertantów

na dzwonekach,

(5 dzieci od lat 4 do 13, zwanych: „Los Ninos Campanologos,“ w połączeniu z orkiestrą w mniejszym komplecie A. Sonnenfelda.

Cena miejsc: Miejsce w pierwszych rzędach kop. 50.
Wejście do sali 30.
Blizsze szczegóły w afiszach. -4899-2-4

TIVOLI

Dzisiaj i codziennie

KONCERT

pierwszo-rzędnych śpiewaczek zagranicznych, ze współdziałaniem Miss Fantasky 1-szej Chansonetki z Berlina i Miss Anny de Rosse Angielki i kom. E. Lebourd.

Wejście kop. 20.—Początek o godzinie 7 wieczorem
-1-1-5120 - W. REINER.

Jest do sprzedania

FAETON

nowy, lekki, urzędowej roboty, na jednego lub na parę koni, ulica Sołce Nr 71, 3-3 -4751-

WIELKI TEATR.

Dzisiaj: Pan Twardowski. Jutro: Requiem Verdi'ego (1-szy raz).

TEATR ROZMAITOŚCI.

Dzisiaj: Marja i Magdalena. Jutro: Starzy Kawalerowie (1-szy raz).

KURS GIEŁDY WARSZAWSKIEJ

dnia 31 Marca 1876 roku.

	Żądano		Płacono	
	rs.	kop.	rs.	kop.
Półimperjały Ros. rs. — kop. —	—	—	—	—
Dukaty Holenderskie rs. — k. —	—	—	—	—
Pruskie talary w bilet. rs. — k. —	—	—	—	—
Austr. flor. w bil. kop. —	—	—	—	—
Oblig. skarbowe 100 rs. (od kop.)	—	—	—	—
List. Zast. 3 okresu I. s. za rs. 100	96	90	96	60
List. Zast. 3 okresu II. s. za rs. 100	96	90	96	60
Listy Zast. nowe 5 proc. z r. 1869	93	90	93	60
Listy Zastawne m. Warszawy I. s.	89	90	89	60
„ „ „ II. s.	89	60	89	30
Listy Likwidacyjne rs. 100.	82	85	82	55
Obligacje kolei żel. Terespolskiej.	—	—	—	—
Bilety Banku Cesars. z r. 1860.	100	50	99	50
Now. Ros. pożycz. prem. z r. 1864.	214	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
„ „ „ „ z r. 1866.	209	—	—	—
„ „ „ „ ostempl.	—	—	—	—
Akcje Drogi ż. War.-W. za sztukę	78	—	—	—
Akcje Dr. żel. Warsz.-Bydgoskiej	—	—	75	50
Akcje Gł. Tow. Ros. Dr. żelaznych	—	—	162	75
Akcje Dr. żel. War.-Terespolsk.	118	50	117	50
Akcje Banku Handl. War. rs. 250	270	—	—	—
Akcje Banku Dyskontow. Warsz.	253	—	251	—
Akcje W. T. ubezpiecz. od ognia	126	—	—	—
Akcje kolei żel. Fabrycz.-Łódzkiej	101	50	100	50
Akcje T. Łazienek i Łazien. rs. 100	—	—	—	—
Akcje W. T. Fabryk cukru rs. 500	—	—	—	—
Akcje W. F. cukru Leonów rs. 250	—	—	—	—
Akcje „ „ „ Józefów rs. 250	345	—	—	—
Akcje „ „ „ Dobrzelińsk 500	—	—	—	—
Akcje Lilpop Rau i Lewenstein 1000	1500	—	1450	—
5% Listy zastawne rosyjskie	105	50	104	75

Wartość kuponu bież. od List. Zast. kop. 108%
Od Likwidacyjnych kop. 132%
Od Listów Zastawnych nowych kop. 136%
Od Listów Zastawnych miasta Warszawy k. 248%
Berlin; Weksel 100 tal. 8 d. rs. 113 k. 10 rs. 112 k. 80
Londyn; 3 m. 1 funt. st. rs. 7 k. 68½ rs. 7 k. 66½
Paryż; Weksel 2 m. za 300 fr. rs. 91 k. 95 rs. 91 k. 65
Wiedeń; Weksel 2 m. za 150 rs. 98 k. 70 rs. 98 k. 25
Akcje Banku Handlow. w Łodzi rs. 228 żądano, rs. — płać.

CENY TARGOWE

(franco skład kupującego), podane przez dom Handlowy Stanisława Ostrowskiego i S-ki.— Warszawa, d. 30 Marca r. b.

Pszonica: za korzec funt. 242. psra od 5.70—6.15, jasno-psra od 6.30—6.80, biała od 7.15—7.35, wyborowa od 7.40—7.80. **Zyto:** wagi 232 polskie od 4.65—4.80; russkie od 4.50—4.80. **Groch:** wagi 262 owarzony od 6.88—7.53 na paszę od 6.22—6.55. **Jęczmień:** wagi 202 od 4.25—4.85. **Owies:** wagi 142 od 3.20—3.72. **Wyka:** wagi 262 od 7.00—7.90. **Rzepak:** wagi 210 od —. **Rzepak:** wagi 210 od —. **Koniczyna:** wagi 250 biała od —. —, czerwona od 46.00—51.00.

Cena okowity z dnia 29 marca.
78% z akcyzą 7 kop. od%
Hurtow. skład. wiadro 638 639, g 207½-208 } z dodatkiem
Pojedyncza szyn. „ 653, 654 g. -212½-213 } 2%
stosunek garnca do wiadra 100:307½.

Stan powietrza
Dzisiaj: no ciepła st. 688, w południe ciepła st. 944
Barometr: 756 mm. (Odmiana)

Wysokość wody na rzece Wiśle pod Warsz. st. 10 c. 7
Wydawca Gustaw Gebelauer

Kronika zagraniczna.

× Szczególnego rodzaju proces prowadzi się obecnie w Rzymie przeciwko markizowi Montegacco, który obwiniony został o sfałszowanie podpisu królewskiego. Wiktor Emmanuel dla utrzymania licznych dworców powystawiał był różne kwity, na własną osobę, — weksle te z podpisem królewskim przechowywano w bankach w tajemnicy, nie w takiej jednakże jak należało. O istnieniu weksłów dowiedział się markiz Montegacco i z tego w haniebny sposób skorzystał; wytawił bowiem 10 weksłów, każdy po 50,000 lirów z fałszywym podpisem króla. Przy zamianie na gotówkę, znalazł jednakże pewne trudności: według prawa na wekslu wymagane są dwa podpisy. Markiz i tu dał sobie radę. Po uzyskanej audiencji u króla, — pochwycił markiz przyboźnego adjutanta, którego zagnął do podpisania się na wekslach. W ten sposób sporządzone rewersa przeszły na lokację — do jednego z banków prywatnych. Nadszedł termin — i oszustwo wykryło się. Podobnego rodzaju oszustwo wykryto daleko więcej. Jak donoszą gazety, we Włoszech istnieje takich weksli z podpisem króla Viktora Emanuela przeszło na półtora miliona lirów.

× W tych dniach Teatr Krakowski przedstawiał po raz pierwszy cztero-aktowy dramat Viktora Hugo „Lukrecja Borgja“ w przekładzie p. A. Podwyżyskiego, zdolnego reżysera i wytrawne artysty miejscowej sceny.

× Zarząd Królewskiego teatru w Monachium, wydał następujące rozporządzenie: Aktorem i aktorkom, grającym role, w których umierają na scenie, po odegraniu swej roli (to jest po śmierci nastąpiącej na scenie) nie wolno jest wychodzić na przywołanie publiczności, albowiem to psuje poprzednie wrażenie.

× Wkrótce ma wyjść z druku „Pan Tadeusz“ Mickiewicza, w tłumaczeniu na język czeski znanej literatki E. Krasnogórskiej.

× W obecnym czasie widzieć można spacerującego po ulicach Rzymu starca miłej powierzchowności, z długą srebrzystą brodą. Owym zwracającym na siebie uwagę starcem jest znakomity tenor Mario. Porzuciwszy scenę obrał sobie stałe mieszkanie w Rzymie. Mario nie zdobył majątku, lecz posiada odpowiednio środki utrzymania się.

× W styczniu r. b. w miasteczku Siori-Gisar w okolicy Smirny umarł piekarz Jerzy Stawarides mający wieku lat 130. Rzecz szczególna, że czowiek ten nie odznaczał się życiem umiarkowanym. Lubił trunek — a wódce oddawał pierwszeństwo. Mimo swej niewstrzeźliwości do samej śmierci zachował przytomność umysłu i pamięć. Nigdy nie widziano go smutnym lub zamyślonym, — zawsze żartował, i lubił tańiec. Urodził się on za panowania Sultana I-go. Tym sposobem pamiętał dziewięciu padyszachów: Mahmuda I-go, Osmana III, Mustafę III, Abdul-Gamidę I, Selina III, Mustafę II, Mahmuda II, Abdul-Medzida i Abdul-Azisa.

× Znakomity norwegijski skrzypek Ole-Bull wyjeżdżając w ostatnią swą podróż artystyczną zaszczycony był pożegnalną audyencyą u króla Oskara. W dniu 5 lutego r. b. król Oskar otrzymał z Kairu telegram od Ole-Bulla zawiadamiający, iż w tymże dniu na wierzchołku piramidy Cheopea grał swą znaną kompozycyę „Sactersbesuch.“

× Od niejakiego czasu handel księgarski w Japonii wzbogaca się tłumaczeniami z literatury krajów zachodnich. W księgarniach znaleźć można przekłady z najcenniejszych klasyków niemieckich, angielskich, francuzkich i włoskich. Przekłady są pracowicie i starannie obrabiane. W roku 1875 przeszło 150 tomów tłumaczeń z różnych języków powiększyło księgozbiory Japończyków.

× W ciągu upłynionego roku odbito w mennicy Stanów Zjednoczonych 33,553,965 dollarów złota 10,070,368 dollarów w srebrze, i 230,375 dollarów w miedzi.

— W Zakładzie nauki kroju i szycia Sukien Damskich A. Gałeckiej, wykładane są lekcje na sposób francuzki, który jest już tak wydoskonalony, iż po trzech lekcjach można się nauczyć narysować suknię, co stanowi gruntowną podstawę całej nauki, jednakże, dla poznania wszystkich fasonów, czas nauki jest nieograniczony. Skończona nauka wtedy się nazywa, gdy uczennica kraje suknie nie tylko z papieru, ale z materji. Ulica Długa Nr 32.

— Fabryka Powozów i Wyrobów Siodlarskich W. Romanowskiego, dawniej K. Hesse, ulica Królewska, Nr 19, w Warszawie. — Poczytuję sobie za obowiązek donieść Szanownej Publiczności, że pragnąc Zakład mój przemysłowo-fabryczny budowy wszelkiego rodzaju powozów na większą rozwinąć skalę i odpowiednio dzisiejszemu postępowi wprowadzić w użycie najnowsze ulepszenia i wynalazki, nabyłem na własność najznakomitszą w kraju i chlubnie od lat 30stu znaną Fabrykę Powozów i Wyrobów Siodlarskich, przy ulicy Królewskiej pod Nr 19, p. K. Hesse, wraz z posesją w której się mieści. W prowadzeniu nadto Zakładu tego p. Hesse łączy się będzie zemną, a taki współdziałal jego obok wieloletniego doświadczenia i najzaszczytniejszych nagród z Wystaw przemysłowych, staje się jeszcze większą rękojmią tak w interesie Publiczności, jakoteż i widokach dalszego rozwoju samej fabryki. Wyrób sprzęży powozowej wszelkiej formy do najwytworniejszych ekwipaży, niemiekiej wyrobów i siodła i tego wszystkiego co do sportu należy, pozostaje i nadal specjalnością nabytego przezemnie Zakładu. Wyroby zaś tej kategorii już gotowe, jak również znajdujące się w Zakładzie: Landa, Karety, Faetony, Amairskieni i t. p., sztuk 60 zawsze gotowych dostać można podług najnowszych modeli i przy zastosowaniu najnowszych ulepszeń wykończonych, zadowolnić zdołają najwymagańszy komfort, gust i potrzeby. Polecając się więc pamięci i względem Szanownej Publiczności, uważam nadto właściwem donieść, że dawniejsza Fabryka moja Powozów przy ulicy Erywańskiej pod Nr 3, obok Gmachu Towarzystwa Kredytowego, całkowicie przeze mnie zamknięta zostaje. Zakład mój przy ulicy Królewskiej nosić będzie firmę: W. Romanowski, dawniej K. Hesse. 4-6-4348—

— Dr Jan Kleinadel, powrócił z zagranicy. Ulica Niecała Nr 10 nowy, przyjmuje od 4 1/2 do 7-mej po południu. 2-3 —4722—

Profesorowie Warszawskiego Uniwersytetu w prowadzonych przez siebie klinikach udzielają chorym przyehodnim pomocy lekarskiej bezpłatnie w następujące dni i godziny:
W chorobach chirurgicznych, eodziennie od godziny 12 do 1, w szpitalu S-go Ducha, **prof. Girsztowt**.
W chorobach chirurgicznych, we Środy i Piątki od godziny 9-11, w szpitalu Dzieciątka Jezus, **profesor Kosiński**.
W chorobach Wenerycznych i skórnych niewenerycznej natury, w Piątki od 11 do 12, oraz w cierpieniach gardła wenerycznej i niewenerycznej natury, we Wtorki od 11-12, w szpitalu S-go Łazarza, **prof. Trautvetter**.
W chorobach wewnętrznych, eodziennie od godziny 11 do 12, w szpitalu S-go Ducha, **prof. Lambl**.
W chorobach ocznych eodziennie od 12 do 1 z wyjątkiem Świąt i Niedzieli w Szpitalu S-go Ducha **Dr. Wolf-fring**. —1982-179-0

Obok eodziennych gorących śniadań przez cały czas obecnego postu, dostać można smacznie przyrządzonych ryb jak również **Stokfiszu**, w handlu Wina i Delikatesów pod firmą:

ROKOWSKI i KORNECKI

ulica Nowy-Świat, Nr 40, wprost Apteki W-go Koopego. 3-3 — 4593 —

Fabryka Cukrów i Czekolady F. ANCZEWSKIEGO, przy ulicy Niecałej pod Nrem 4, otrzymuje perjodycznie znaczne partje świeżego **Buljonu z Bordeaux**

w najlepszym gatunku, ze zwierzyny, zalecającego się wybornym smakiem i oryginalnością, który ma zaszczyt polecieć Szanownej Publiczności. Buljon ten sprzedaje się w krążkach 1 i 2 funtowych po nader niskiej cenie, bo po rs. 1 kop. 20 za funt, a z trufkami rs. 1 kop. 80. —4874-2-2—

Apteka do sprzedania

w Rosji w gubernji Połtawskiej, w mieście liczącem 36,000 ludności, a posiadającym tylko 4 Apteki. Cena rs. 8000 O bliższych szczegółach dowiedzieć się można, w domu pod Nr 10, przy ulicy Nowolipki u Właścicielki. 2-3 — 4583 —

W dobrym stanie jest do sprzedania w każdym czasie **Warsztat kowalski.**

Wiadomość na miejscu, przy rogu ulicy Waleców i Chłodnej. 3-3 — 4674 —

Ktoby miał do wydzierżawienia

A P T E K E

posiadającą obrotu rocznego od 4 tysięcy rubli raczy nadesłać wiadomość o warunkach pod adresem Korson, Kasjer w mieście gubernialnem Siedleach. 4-6 — 4252 —

Na obecną porę postu: jakie świeżo otrzymane, poleca

HANDEL

Sowińskiego i Szulca

dawniej KOELICHEN,

przy rogu ulic Długiej i Przejazd.

Łosoś szwedzki wędzony w plasterkach Preserverad Lax. wędzony Elbląski. świeży Fresch Salmon.

Paszety z tegoż **Maquireaux** Pstrągi à l'huile i marynowane picant. **Filetes** de Turbot, Roguet, Thon, Royons à l'huile. **Sardynki** różnych marek i cen w zaprawie pomidorowej. bez ości Sans arêtes.

Minogi Elbląskie w beczułkach po 15 sztuk. **Homary** Helgolandzkie i Bostońskie; wszystko w puszkach większych i mniejszych.

Soye Angielskie do ryb i homarów. **Szyjki** rakowe i Crêtes de Coq do garnituru. Sery różne, jako to:

Roquefort, Stilton, Chester, Hollenderski, Limburgski, oraz do Makaronu **Parmazan** włoski. Tenże handel poleca także wyborowy **Ser** krajowy śmietankowy **Roniker,** oraz **Ser Gambrino.** 3-3 — 4601 —

Z powodu wyjazdu i zupełnej wyprzedaży, są do zbycia rozmaite **MEBLE** jesionowe, mahoniowe, palisandrowe, a mianowicie:

1. **Fortepian** palisandrowy Hotera, mało używany.
 2. **Garnitur Mebli** mahoniowych, 6 krzesel, 2 fotele, kanapa i stół.
 3. **Szaf** dużych składanych wykwinnej roboty, oraz mahoniowych sześć.
 4. **Garnitur Mebli** do pokoju jadalnego klonowych.
 5. **Biuo** orzechowe kunsztownej roboty nowe.
 6. **Takaż Biblioteka.**
 7. **Sofa, 4 Napoleonki i Fotel** safianem wybite.
 8. **Stołów** różnych, kilka sztuk.
 9. **Stolik** do kart orzechowy.
 10. **Łóżek** mahoniowych, nader wykwinnej roboty i innych, również sztuk kilka.
- Wreszcie **Zegar ścienny,** oraz rozmaite sprzęty domowe gospodarcze, kuchenne i t. p., wszystko za cenę umiarkowaną. Wyprzedaż ta dopełnia się eodziennie w domu przy ulicy Przejazd Nr 649 W-go Naimskiego, na 2-m piętrze od frontu, w lokalu Nr 5, z rana od godziny 10 do 1 z południa, — po południu zaś od 3 do 5. —4855-2-6—

GŁÓWNY SKŁAD

MUSZTARDY

własnej fabryki, (egzystującej od 1864 roku), przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 20, wprost ulicy Hr. Barga. Wszelkie zamówienia punktualnie załatwione będą. — **A. Bartoszyk.** —4811-2-3—

Ktoby posiadał

SIODŁO DAMSKIE

używane, do sprzedania lub do wynajęcia na miesiąc dwa, zechee zostawić adres w Redakcyi Kurjera pod lit. M. 5. —4890-2-3—

Do Składu Stanisława Baumann

przy ulicy Elektoralnej Nr 5, naprzeciw Banku nadszedł świeży transport

Cementu Portland Angiel. Robins et Comp. w Londynie.

Cegły i Gliny ogniotrwalej.

Moksu i Węgla kamiennych i kowalskich, oraz

Tektury smołowcowej **Blachy** żelaznej do krycia dachów. 47-0 — 3325 —

MIESZKANIA LETNIE

w Rudzie fabrycznej pod Marymontem od rs. 55 do 300

Zimne kąpiele, łąka i ogród spacerowy do dyspozycji lokatorów.

Tamże kilkadziesiąt kóp **Trzciny** wyborowej tanio do sprzedania.

Wiadomość na miejscu u Rządcy lub w kantorze fabryki Karola Mintera. Smelna 12. 2-6 — 4652 —

ZAWIADOMIENIE.

Z dniem 29-tym Marca roku bieżącego rozpoczęła się

WYPRZEDAŻ WIN

W HANDLU BRACI WRÓBEL

na Krakowskim-Przedmieściu, obok Kościoła Ś-go Krzyża,

jako to: **Węgierskich** wytrawnych, łagodnych i maślaezy, **Francuzkich**, jak: **Bordoskich**, **Burgunckich** czerwonych i białych i z **Południowej Francji**, **Reńskich**, **Hiszpańskich** i **Włoskich**, jak **Lacrima Christi**, niemniej różnych spirytualjów, jak: **Rumy**, **Araki**, **Koniaki**, **Silwowice**, **Wódkę Francuzką**, dalej **Portery angielskie** oryginalne i ściągane, **Piwo angielskie** oryginalne.

z odstąpieniem 25% (procent) od dotychczasowych cen.

Likiery zaś Francuzkie, Holenderskie i Szwajcarskie i Wino Szampańskie

PO CENIE KOSZTU.

Wymieniona wyprzedaż odbywa się w osobnym na ten cel urządzonym przy Handlu pokoju, Każdy z JJWW. i WW. Panów kupujących może na miejscu żądane gatunki wypróbować, mniej zaś znającym się firma tyloletniem zaszczyconą zaufaniem przez Szanowną Publiczność, za dobroć zaręczy.

AJENT

CESARSKIEGO DOMU WYCHOWANIA

do sprzedaży kart w Królestwie Polskiem

W. M. ISTOMIN,

Zawiadamia Szanowną Publiczność, że sprzedaż **KART** po cenach **NAJWYŻEJ** zatwierdzonej taksy, odbywa się w jego Składzie w Warszawie, na Krakowskim-Przedmieściu Nr 7, w domu Hr. Kraszińskiego, również u Komisantów w miastach gubernjalnych, a mianowicie:

CENY	Za 2 talje		Za tuzin		CENY	Za 2 talje		Za tuzin	
	Rs.	kop.	Rs.	kop.		Rs.	kop.	Rs.	kop.
do Wista po 52 kart					Do Prefer. po 32 kart				
Głazetowe.....	2	—	12	—	Astłasowe.....	1	20	7	20
Atlasowe.....	1	40	8	40	1-go gatunku (Nr 1.....)	—	90	5	40
1-gatunku (Nr 1.....)	1	—	6	—	1-go gatunku (Nr 2.....)	—	70	4	20
(Nr 2.....)	—	80	4	80	2-gatunku.....	—	40	2	40
2-go gatunku.....	—	50	3	—	Niższego gatunku 36 kart.	—	20	1	20
Podróżne.....	1	20	7	20	Polskie (zwane oko):				
Pasyanowe.....	—	90	5	40	1-go gatunku.....	—	70	4	20
Dzieciane.....	—	20	1	20	2-go gatunku.....	—	30	1	80

Oraz sprzedają się **Kredki do kart**, z fabryki Petersburskiej, **po kop. 30 za tuzin w pudełku**. Kredki te są wyrabiane na nowy sposób i nie zawierają w sobie wapna — 4155 —

Do wdzierzawienia od 1 Czerwca

PLAC

mający 5478 łokci kwadratowych, na Składy Węgla, Wapna, Desek lub innych przedmiotów, położony przy Alei Jerozolimskiej, naprzeciw składów kolei Warszawsko-Wiedeńskiej. Plac ten będzie miał od frontu Parkan murowany, z boków zaś i z tyłu ogrodzenie drewniane, wewnątrz domek na Kantor i budka dla stróża. Bliższą wiadomość powziąć można przy ulicy Nowy-Swiat Nr 33 nowy u właściciela domu. —1-3-5073—

Magazyn Paryzki

Niecała Nr 8 w podwórzu na prawo. Poleca Szanownej Publiczności znaczny wybór kapeluszy filcowych, czarnych i kolorowych, kopjowanych według świeżych modeli paryzkich, które po cenach najprzystępniejszych sprzedaje. —4759-3-3—

Siana pięknego i koniczyny bardzo pięknej

jest do sprzedania znaczna ilość z dostawą do Warszawy na trzeci dzień po zamówieniu minimum 12 centnarów). Wiadomość w Składzie papieru A. Chodowieckiego, dawniej Rakoczy. Plac teatralny Nr 7, w którym są próbki do obejrzenia. Cena siana za centnar 3 pudowy rs. 1 kop. 65, koniczyny rs. 1 kop. 80. —4396-6-6—

5,000 rs.

jest do wypożyczenia na hypotekę domu murowanego w Warszawie, bez pośrednictwa osób trzecich. Wiadomość: Ulica Grzybowska Nr 39, mieszkania 11. —5069-1-3—

Place do sprzedania

przy ulicy Lesno, z planami zatwierdzonymi. Wiadomość u Budowniczego przy ulicy Bednarskiej Nr 18, na 2-m piętrze. —5077-1-3—

Do sprzedania

PLACE

za rogatką Belwederską. Wiadomość tamże pod Nrem 3066 i 3067. —5078-1-3—

Są do sprzedania

Szafa rozbierana do sklepu zdalna, **Komoda**, **2 stoły**, **2 markizy**, **Zyrandol**, **2 rolety** do magazynu, 5 znaków magazynowych i inne rzeczy sklepowe, Nowy-Swiat Nr 53, mieszkania 7. —5033-1-3—

Do sprzedania:

Masło Litewskie, **Sery**, **Kiełbasy**, **Półgęski**, **Peklowina** i **Borówki smażone**. Ulica Szkolna, Nr 4, w dziedzińcu na prawo, na 1m piętrze. —3281-6-6—

Nieruchomość Nr 2402 w Warszawie,

Przy ulicy Nowolipki, składająca się z zabudowań drewnianych, obejmująca gruntu łokci kwad. 4,232, sprzedana zostanie w drodze działów, przez licytację, przed W. Sędzią Drzewieckim, w Trybunale Cywilnym w Warszawie, w Wydziale I przy ulicy Długiej pod Nr 549, w dniu 31 Marca (12 Kwietnia) r. b. o godzinie 2 z południa. Licytacja zacznie się od sumy rs 7,059, jako całkowitego szacunku taksa biegłych ustanowionego. Vadium wynosi rs. 1,200. Objasnienia o sprzedaży powziąć i warunki przejrzeć można w kancelarjach: Pisarza Trybunału, w miejscu wyżej wskazanem, tudzież — podpisane, sprzedaż popierającego obrońcy przy ulicy Miodowej pod Nr 11 nowym. —Szymon Rodzyna, O brońca przy Senacie. —1-3-5051—

W dniu 29 Marca (10 Kwietnia) 1876 r., o godzinie 10 z rana, odbędzie się ostateczne przysądzenie

NIERUCHOMOŚCI

Nr 204 w Pradze przy Warszawie położonej. Warunki sprzedaży przejrzeć można w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie Wydziału I, pod Nr 549 przy ulicy Długiej i w kancelarji Józefa Karpińskiego, obrońcy przy Senacie pod Nr 732 przy ulicy Leszno istniejących. Vadium 1,200 rs. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 10,170, jako 2/3 części szacunku przez biegłych wyznaczonego. —1-1-5030—

W dniu 29 Marca (10 Kwietnia) r. b., o godzinie 10 rano w Wydziale I, Trybunału Cywilnego w Warszawie, sprzedana będzie przez publiczną licytację

OSADA

rolno młynarska Nr 7 policyjnym, zaś w tabeli Likwidacyjnej Nr 2 oznaczona, we wsi Mieczysławowie, powiecie Kolskim, gubernji Kaliskiej położona, morgów 15 miary nowopolskiej przestrzeni zawierająca. Licytacja rozpocznie się od sumy rs. 1,586. Vadium rs. 600. Warunki przejrzeć można w kancelarji Adolfa Pełowskiego Patrona, ulica Przejazd Nr 11, i w kancelarji Pisarza Trybunału Cywilnego w Warszawie. —1-1-5066—

Jest do sprzedania **Possesja** z ogrodem przy ulicy Chmielnej między ulicami Bracką i Marszałkowską położona, obejmująca łokci kwadratowych około 4,400, wiadomość na Nowym-Swiecie pod Nr 36, mieszkania Nr 14, codziennie do godziny 9 rano lub po południu od 2 do 5. —5050-1-3—

Reparacje Maszyn

wszelkiego rodzaju wykonywa śpiesznie dokładnie tanio

FABRYKA

Maszyn i Narzędzi

Jakóba Fajans w Warszawie
Danielewiczowska Nr 619/20 (5)
25-0 — 2253—

Jest jeszcze do sprzedania Kilkanaście Placów

budowlanych w Kamionku D. za rogatkami Grochowskiemi, na Pradze, w bliskości Kolei żel. Terespols., dotykających posesji Instytutu obłąkanych. Wiadomość u właściciela domu Nr 4, ulica Złota, stróż wskaże. —5104-1-6—

Z powodu oczyszczenia mającego placu jest do sprzedania

KILKASET BZÓW

po cenie przystępnej. Tamże dostać można i innych krzewów owocowych, to jest Agrestów, Malin, Porzeczek, i Drzew owocowych. Adres, ulica Nowo-Wielka Nr 1758B, w Ogródzie Babickiego. —5072-1-3—

Jest do nabycia **Pralnia Rękawiczek**, istniejąca dawniej przy ulicy Braeckiej, obecnie na Nowym-Swiecie Nr 45, z wszelkimi przyrządami, a głównie sposób prania zupełnie odmienny i nowy, jaki jest dotąd praktykowany, wiadomość bliższą powziąć można w Magazynie Mód J. Mottier, Nowy-Swiat Nr 45. —5087-1-3—

Kartofle Amerykańskie,

Early Rose, bardzo wczesne, odznaczające się plennością, wychodowane w Zakładzie Pomologicznym w Targówku, są do sprzedania korzec po rs. 3. Zamówienia czynione być mogą w Składzie Nasion i Narzędzi Rolniczych Wgo Rodkiewicza, Miodowa Nr 9 i u W-ej Mińskiej, Żabia Nr 4. —5080-1-3—

Buljon francuzki z trufkami, jak niemniej znany ze swej dobroci Sławucki, nadszedł znowu do handlu Win i Delikatesów, pod firmą:

Rokowski i Kornecki

ulica Nowy-Swiat, Nr 40, wprost Apteki W-go Koope. —4595-3-3—

SER

GAMBRYNO,

BRACI WRÓBEL.

—97-45-0—

Do sprzedania:

Dwa Kapelusze letnie strojne i **Suknia nowa**, koloru lila. Widzieć takowe można od godziny 9 do 11 z rana, ulica Erywańska dom Petko Nr 4, mieszkania 2. —5083-1-3—

Z powodu żaleby

są do sprzedania różne **SUKNIE** damskie, oraz cała **Garderoba męzka** i **Mundur** dla Urzędnika. Wiadomość przy ulicy Ciepłej pod Nrem 8, mieszkania 20. —5068-1-3—

TANIE WYDAWNICTWO.

nakład księgarni

Gebethnera i Wolffa

KOMEDJE

Aleksandra Hr. Fredry

5 tomów rs. 1 kop. 50.

w ozdobnej oprawie rs. 3, za przesyłkę kop. 50.

1-3

— 5075 —

Księgarnia B. M. Wolffa w Petersburgu nabyła tylko co wydrukowane i sprzedające się we wszystkich znaczniejszych księgarniach w Królestwie

PRAWO CYWILNE,

obowiązujące w Guberniach Królestwa Polskiego

tekst polski z dosłownym tłumaczeniem rosyjskim.

Tom pierwszy:

Kodeks Cywilny z 1825 roku i prawo o małżeństwie z 1836 r. (Do tekstu wniesione są przepisy d datkowe wydane do 19 Lutego 1876 r.)

Całe dzieło składać się będzie z 3 tomów w 8-cc.

Przedpłatą za całe dzieło wynosi 5 rs., z kosztami przesyłki rs. 6.

(Tom 2-gi i 3-ci drukują się i wyjdą w prędkim czasie).

Uprzednio wydane i są do nabycia we wszystkich znaczniejszych księgarniach:

USTAWY SĄDOWE I USTAWA NOTARJALNA

z dnia 20 Listopada i 14 Kwietnia 1866 r.

ze zmianami i uzupełnieniami wskazanymi przez Najwyżej zatwierdzone 10 Lutego 1875 roku postanowienia, zastosowania tych ustaw do Guberni Królestwa Polskiego.

Tekst rosyjski w tłumaczeniu polskim.

3 tomy w 8-cc. Cena rs. 3 kop. 50, w oprawie rs. 4 kop. 50.

Drukuje się obecnie:

WYBOKI

Departamentów Kassacyjnych Senatu

dotyczących tych artykułów Ustaw Sądowych, które mają zastosowanie do Guberni Królestwa Polskiego.

Tekst ressyjski z tłumaczeniem polskim.

Jeden tom w 8-cc około 80 arkuszy druku zawierający. Cena przedpłaty rs. 3 kop. 50, z kosztami przesyłki rs. 4.

Zlecenia przyjmuje księgarnia B. M. Wolffa w Petersburgu, oraz Adolfa Kowalskiego w Warszawie, Nowy-Swiat, Nr 39. 1-3 — 4968 —

POWIEŚCI PAWŁA de KOCK'A

Wyszedł zeszyt 7-my i zawiera dalszy ciąg powieści

„ZUCH KOBIEĆA.”

Skład główny w Kantorze Redakcji „Kolejów,” (Nicała Nr 12). Nabywać też można we wszystkich Księgarniach w Warszawie i na prowincji. 1-1 — 5005 —

KSIEGARNIA

CELSA LEWICKIEGO,

poleca następujące nowości:

J. Zacharjasiewicz. Omarka powieść, rs. 1. J. Horajn. Karta Symboliczna Ameryki, rs. 3 kop. 60. Karol Darwin. Dobór płciowy 2t. rs. 5 k. 10. A. Pilecki. Obrazki z życia kobiecego, 25 kop. Wł. Smoleński. Stan i sprawa żydów Polskich w XVIII wieku k. 60. Ely. Żyd dram. kop. 50. Andersen. Malowanki, przekład kop. 35. E. Orzeszko. Eli Miakower, rs. 2. —3-3-4321-

Księgarnia i Skład Nut

H. TRENKLER

ulica Wierzbowa Nr 613/4, Hotel Angielski, przyjmuje prenumeratę i zamówienia na wszelkie pisma i żurnale, krajowe i zagraniczne.

Na żądanie wysła katalogi franko. Prenumeratorem w Warszawie, odsyła pisma do domów bez żadnej dopłaty. —4657-3-6

MODLITWA

DO

NAJŚWIĘTSZEJ PANNY

z towarzyszeniem fortepianu, fisharmoniki lub organu, przypisana W-jej Pannie M. Łubaczewskiej Amatorce chóru przy Kościele Ś-go Józefa Oblubieńca istniejącego, skomponowana do śpiewu przez S. DEUTSCHMANN, Organistę i przewodnika Chóru Amatorskiego przy tymże Kościele. Egzemplarzy po cenie kop. 22½, nabyć można w głównym Składzie Nut

Ungra i Banarskiego,

oraz we wszystkich Składach muzycznych w kraju i zagranicą. —3-3-4172-

PANNY

uzdatnione, podroczne i do nauki, potrzebne są do strojów i szyćia słomy w Magazynie E. Boguckiej, przy ulicy Żabiej, dom JW. Hr. Zamojskiego Nr 4. —4029-1-3

Kurator Okręgu Naukowego Warszawskiego,

podaje do wiadomości, że na pomieszczenie trzech zakładów naukowych w Warszawie, potrzebne są od 1 Lipca r. b. o ile możliwości w środku miasta, dwa oddzielne w domach murowanych:

LOKALE

1) Na pomieszczenie Gimnazjum I żeńskiego wraz z pensjonatem panien potrzeba: 1 przedpokój obszerny, 7 pokoi na klasy, w których mogłyby się pomieścić ławki na 20-50 panien, sala ogólna, 6 pokoi na kancelarię i gabinety, 6 pokoi obszernych na pomieszczenie pensjonatu, 14 pokoi na mieszkania: przełożonej, pisarza i służby tak gimnazjum jak i pensjonatu, 1 obszerna kuchnia, 1 pralnia, razem 37 pokoi, przytem zabudowanie gospodarskie na składy rzeczy zapasowych drzewa, węgla i t. d.

2) Na pomieszczenie klasy rysunkowej w połączeniu z Muzeum Sztuk Pięknych — potrzeba: 8 obszernych pokoi na klasy rysowania, 4 pokoje na gabinety, kancelarię, bibliotekę, 6 pokoi na galerję obrazów; 13 pokoi z dwoma przedpokojami i 2 kuchniami na mieszkania: Zarządzającego i sekretarza klasy, Kustosza Muzeum, oraz służby niższej obu zakładów, razem 35 pokoi, przytem zabudowania gospodarskie na składy drzewa, węgla i t. d.

Życzący wynająć zadane lokale, zgłosić się winni, względem lokalu dla Gimnazjum żeńskiego do Dyrektora Gimnazjum żeńskiego, w gmachu tegoż gimnazjum przy ulicy Nowy Świat pod Nr 80, względem zaś dwóch innych zakładów naukowych, do Zarządzającego klasą Rysunkową, w domu rządowym przy ulicy Rymarskiej, pod Nr 743B. —4255-3-3

NA CZASIE ROLETY MARKIZY

Mam honor zawiadomić JW. i WW. Właścicieli domów, Handli i Szanowną Publiczność, iż otwozyłam w Warszawie przy ulicy Oboźnej Nr 2, w domu W-go Zakrzewskiego (pierwszy dom przy Zdroju),

PRACOWNIE ROLET PŁOCIENNYCH I MARKIZ

w której wykonywają się:

Rolety zwyczajne na rolkach od rs. 1 kop. 20.
Rolety francuzkie, Rolety do wystaw sklepowych z wszelkimi żadanemi napisami.
Markizy do okien zwyczajnych.
Markizy balkonowe.

Podjęmie się urządzać **WERENDY** przed sklepami i innymi zakładami. Przyjmuje obszywanie Ceratna **Stoły, Fortepiany i posadzki** Wykonywać będą wszystko podług najświeższych modeli i deseni, na czas oznaczony i po cenach najniższych. Polecając się Szanownej Publiczności, mam nadzieję, że ją zadowolę potrafię.

Osoby przybywające z prowincji, raczą się zaopatrywać w dokładną miarę szerokości i wysokości okien.

Panowie handlujący, przyjmujący obstalunki, będą mieli odstąpiony odpowiadni rabat. —H. GOTTLIEB. 1-6 — 5031 —

Niżej podpisani Właściciele Zakładów Młyna Parowego przy Nowym Zjeździe pod Nr 2624, **POLECAJĄ:**

Wypiek Chleba i Bulek

każdodzielnie w wyborowych gatunkach, z których główna sprzedaż uskutocznia się w Skleпах własnych, a mianowicie: na targu Marjensstad, na targu przy trzech Krzyżach Nr Sklepu 9 i przy ulicy Chłodnej, drugi dom od Żelaznej pod Nr 30. **Mąki w różnych gatunkach** po cenach najtańszych w większych i mniejszych partjach, jako też **Otręby Pszenne i Żytnie** na worki i pudy, biorącym na handel odstępują procent. Na **Święta** nadebdujące Wielkanocne przyjmują zamówienia na wypiek **Ciast** również na **Paschy** i **Kulicze**. **Zakupują Pszenicę i Żyto, zamieniają ziarno na produkt.** —1-6-5084—

Wojciech Ostrowski i Maksymiljan Okoń.

WAŻNA WIADOMOŚĆ

dla

SZANOWNEJ PUBLICZNOŚCI.

otrzymaliśmy

WIELKI WYBÓR ZIMOWY GARDEROBY MĘZKIEJ I DZIECINNEJ.

PREIS CURANT:

Palta zimowe od rs. 14-32; Palta Angielskie do stanu od 18-28; Sak Palta (esienne od 12-24; Angielskie jesienne do stanu od 14-22; Garnitury Frakowe od 25-32; Tużurki z kaszmiru ang. od rs. 16-22; Garnitury zakietowe od rs. 23-28; Zakietowe kortowe garnitury od rs. 22-29; Garnitury marynarkowe od rs. 17-23; Ubrania ranne od rs. 13-18; Szlafroki męskie od rs. 12-22; Garnitury myśliwskie od rs. 17-22; Marynarki z barankami myśliwskie od rs. 16-19; Marynarki z barankami do gospodarstwa od rs. 14-17; Paltoty z barankami od 19-25; Angielskie palta z gurtami od rs. 22-35; Burki z nieprzemakalnego sukna od rs. 17-21; Haweloki od rs. 15-26; Kurtki do pelowania od rs. 3-14; Bluzy do konnej jazdy, od rs. 5 kop. 50, do rs. 8 kop. 50; Dziecinne palta od rs. 9-13; Garnitury dziecinne myśliwskie od rs. 6 kop. 50 do rs. 7 kop. 50; Angielskie dziecinne palta z gurtami od rs. 9 k. 50, do rs. 11 k. 50; Garnitury dziecinne zwyczajne od rs. 5 k. 50-8; Szlafroki dziecinne od rs. 7-9; Kamizelki billardowe od rs. 6 k. 50-7; Kamizelki aksaminne po rs. 5; Kamizelki sztuczkowe po rs. 4 kop. 50; Kamizelki pluszowe po rs. 5; Kamizelki czarne balowe po rs. 3 kop. 50; Spodnie do gospodarstwa od rs. 4 kop. 50. Różne spodnie od rs. 5 do rs. 8 kop. 50.

H. SAMET, Krawiec z Wiednia, obecnie ulica Senatorska Nr 22 vis-a-vis Kościoła Ś-go Antoniego. 45-0-557-

DOBRA ZIEMSKIE NIEWIESZ

z przyległościami, położone w Gubernji Kaliskiej, o pół mili od miasta Uniejowa, a wiorst drogi od rzeki spławnej Warty, w otoczeniu miast fabrycznych i handlowych Łęczycy, O-zorkowa, Zgierza i Aleksandrowa, tudzież w kilkomilowem oddaleniu od linii dróg żelaznych Warszawsko-Bydgoskiej i Fabryczno-Łódzkiej, posiadające dobrą glebę żytnią, a po części i pszenną, zagospodarowane postępowo i kosztownie zabudowane, mające rozległości 120 włók miary nowopolskiej, a w tem na czterech oddzielnych folwarkach 46 1/2 włók gruntów ornych, 8 1/2 włók łąki, 15 włók pastwiska i 44 włók lasu podzielonego na poręby, z którego podług posiadanej dozwolenia Kommissji Włościańskiej jest do sprzedania 5000 sztuk sośminy i 2000 sztuk dębiny od 30 do 120 lat, przytem Kościół murowany, pałac piętrowy o kilkunastu pokojach na mieszkanie gustownie i wygodnie urządzone, obszerny ogród spacerowy i owocowy, dwa stawy i kilka sadzawek zarybionych, a nakoniec inwentarz żywy wyborowy w znacznej ilości dobrze utrzymany, oraz martwy nawet nad potrzebę, wystawiane są na sprzedaż w drodze działów publicznej licytacji, która odbędzie się w Trybunale Cywilnym w Kaliszu w połowie maja 1876 roku, od summy rs. 220,000.

Dla ułatwienia kupna sukcesorowie pozostawiają na lat parę, znaczną część szacunku. Sukeesserowie nie mając zamiaru utrzymania się przy Dobrach, zapraszają na licytację wszystkich mających chęć kupna. Bliższa wiadomość w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej Nr 43, mieszkania Nr 4, w Kaliszu u Patrona Czynskiego na gruncie w Niewieszu. — 1729 —

MASSA I FARBY PLATYNOWE F. PIETSCHMANN

Niecała Nr 8.

Farby te nie zawierają naturalnie związków platyny—ale ich wytrzymałość na działanie wpływów atmosferycznych i czynników chemicznych ma się tak do wytrzymałości innych farb, jak zachowanie się platyny, w obec tych samych wpływów do zachowania się żelaza i innych metali pospolitych, i z tego powodu farby moje nazwano farbami platynowymi. — 2621 —

Obecny czas jest najwłaściwszy do sadzenia Drzew i krzewów Owocowych i Jagodowych

jakoteż drzew iglastych, drzew i krzewów do zasadzania alei i klombów, Róż sztamowych krzaczystych i t. p. Zwracamy uwagę Szanownych Panów amatorów, którzy nie chcą długi czas czekać na rezultaty, że stosunkowo do uwagi w pagrafie ósmym naszego katalogu w całej szkółce znajdują się Drzewka wyjątkowe, które się sprzedają podług wielkości i formy drzew i krzewów jako też cennik nasion odsyłamy franco na żądanie. Wszelkie ob-unki przyjmują się w Składzie Nasion i Kwiatów świeżych BRACIA BARDET, przy ulicy Senatorskiej Nr 472, w pałacu JW. Hr. Ordynata Zamoyskiego. W tym samym Zakładzie sprzedają się między innymi

Kartofle Amerykańskie EARLY ROSE

własnej chodowli po rs. 3 za korzec. — 3-3-4628 —

Tegoroczny w gatunku najlepszym

Tran Lekarski naturalny i oczyszczony

nadszedł do

Apteki Karpińskiego,

Ulica Elektorska, w Warszawie.

Składy znajdują się w sklepach urządzonych przezemnie do sprzedaży wód mineralnych na Nowym Świecie, Marszałkowskiej i Niecałej. Tran z żelazem i tran z jodkiem żelaza sprzedaje się tylko w Aptece.

W. Karpiński,

Magister Farmacji. — 16051-25-0

Zakład krzyży

drewnianych, rozmaitych kształtów po cenie różnej i przystępnej u Antoniego Sobolewskiego, pierwszy dom za rogatką Powązkowską Nr 27a, przytem podejmuje się wszelkich robót, reparaacji, malowania, wyznania, zlocenia liter na nadgrobkach. — 3-3-2708 —

KALUSZYN.

Handel mój opatrzony został w świeże to- wary na święta Wielkanocne wymagane. Są wyborowe maki, drożdże klasze. Zaprowadzi- len porcelany, fajance, szkła, wyroby ka- mienne i t. d.

— 5048-1-3 Jan Mankielun.

Jest do zbycia:

Suknia jedwabna, rezedowego koloru, prawie nowa, oraz inne używane, 3 regenmantle szare, Paltoty syberyjskie i Tużurek czarny no- wy. Wiadomość przy ulicy Żorawiej Nr 7 domu, i 7 mieszkania. — 4659-3-5

Fabryka Musztardy

pod firmą L. Strużczyńska et Co. przy ulicy Długiej Nr 17, prowadzona dotąd ze współdziałaniem moim, przeszła mocą rejent- alnej umowy na wyłączną moją własność i na- dal w tymże lokalu przezemnie prowadzoną będzie. O czem zawiadamiając, mam honor polecić się łaskawym względem Stanisław Publiczności i PP. Kupców. — Stanisław Wiekliński. — 4480-4-6

PANNY

do szycia tak podręczne jako i do nauki, w pracowni strojów i sukien damskich, w do- mu przy ulicy Śliskiej Nr 4. — 5040-1-3

Do Magazynu Dziecińskiego potrzeba jest zdatna

PANNA

do sklepu. Ulica Miodowa Nr 414a, dom Fuks'a. — 5054-1-2

Człowiek wykształcony

mówiący po polsku i niemiecku, poszukuje w Warszawie zajęcia jako wolontier w kante- rze zbożowym, lub komisowo agentur. Łaska- we zgłoszenia pod lit. S. C. 54 w Redakcji Kur. Warsz. — 5099-1-3

MAMKI

są do umieszczenia. Wiadomość u Akuszerki przy ulicy Solnej Nr 8. — 5082-1-1

Jest do sprzedania

Majątek Ziemski

położony 7 mil drogi od kolei Warszawsko- Wiedeńskiej, mający rozległości włók 39, w tem lasu około włók 20, towarowego, prze- ważnie dębowego, bez żadnych słuźebności włościańskich, ziemia czysto pszenna, dom mieszkalny i budynki gospodarskie murowane, z inwentarzami obfitymi i z dobrem gospodar- stwem. Wiadomość: Krakowskie-Przedmieście Nr 36 nowy, a mieszkania 12, zastać można rano do godziny 11, a po południu od 2 do 4. — 3-6-4096 —

Magiel Wiedeński

kręcony do zbycia, pod Nrem 17, przy ulicy Chłodnej. — 5088-1-3



PARASOLE

i Parasoliki męskie i damskie, w wielkim doborze, przygotowała fabryka

A. WOJNY

w dziedzińcu domu Roelera Nr 451. — Tamże potrzebne są PANNY do szycia. — 3344-5-6

Englisch Ladies

addressed themselves to me, on purpose to re- commend them situations. There are many among them, that speak several languages and Know music perfectly. Krakowskie-Prze- dmieście Nr 7. Mary Dombrowska. — 5045-1-3



Są do sprzedania MEBLE

kilka garniturów wysłanych i pokrytych ry- psem, oraz dwa garnitury macheniowe uży- wane w dobrym stanie, tamże są i inne me- ble, Nowy-Swiat Nr 37 u Tapiciera. — 5105-1-6

Z powodu wyjazdu są do sprzedania za pomierną cenę

2 Garnitury Mebli

palisandrowych, pluszem pasowym kryte, Lu- stro z konsolami, Biórko palisandrowe, 2 Łóż- ka orzechowe z dwoma stolikami z marmu- rowymi blatami, Kredens duży, Kandelabry, Szafy do sukien i t. d. Wiadomość przy uli- cy Zielnej Nr 11 nowy, mieszkania Nr 1, z rana od godziny 10 do 12 a po południu od 3 do 7-ej. — 4272-3-3



Wielki wybór gotowych MEBLI

nowych w najświeższych fasonach z suchego drzewa, a także Meble mało używane, Garnitury wysłane ryppsem wełnianym i jedwabnym aksamitem kryte, sprzeda- je bardzo tanio, dla zjednania ogólnego uznania. Magazyn ten przy rogu ulic Miodowej i Kapitulnej na 1 piętrze, wejście przez sieni obok Cukierni W-go Wedla, po- leca się łaskawej pamięci.

Wilhelm Seidenbentel.

— 4331-3-6



W Składzie Forte pianów i Piania K. Fritsche przy uli- cy Sto-Krzyżkiej wprost Jasnej Nr 25, dom W-go Włodkowskie- go, jest do sprzedania Forte pian o 6 oktawach zupełnie świeżo wyrestaurowany, z moenym tonem, za cenę rs. 40, są także Piania i For- tepiany zupełnie nowe i używane do sprzeda- nia i wynajęcia. — 5047-1-3

Do wynajęcia od 1 kwietnia miesięcznie

LOKAL

umeblowany, sam w sobie, na 1 piętrze i składający się z przedpokoju, salonu, gabi- netu, sypialnego pokoju i kuchni, przy ulicy Królewskiej Nr 23 w pałacu dawniej Lu- bieńskich, Nr mieszkania 40. — 5032-1-3

POKOJ

do odnajęcia zaraz z wszelkimi dogodnościami przy porządnej familji, wehód przez salę, dla damy z prowincji lub z zagranicy przy- byłej, ulica Leszno Nr 42, mieszkania Nr 10 na 1 piętrze. — 5092-1-1

W domu JW. St. Lesser, przy ulicy Instytutowej Nr 1726k, z powodu na- głego wyjazdu do wynajęcia od 1-go Kwietnia r. b.

Apartament

składający się z 6 pokoi przedpokoju, kuchni, w którym jest zaprowadzony gaz, woda i zlewy za rs. 850 rocznie, wraze potrzeby może być dodana stajnia i wozownia. Wia- domość powzięć można w kanterze właście- ciela domu pod Nr 490/1 przy ulicy Miodowej, lub u rządcy tamże. — 1-3-5093 —

Na ulicy Hożej pod Nr 16/1645A, na- przeciw ogrodu W. Kronenberga, jest do wynajęcia w każdym czasie

LOKAL

na 1 piętrze od frontu, świeżo wyrestau- rowany, posadzki zaprawione, składają- cy się z 9 pokoi, salonu o 3 oknach z balkonem, z 2 przedpokojami, pokoju dla służby, pasażem, kuchai z zlewem, piwnicami, oraz stajni i wozowni, z mie- szkaniem dla Stangreta. Za rs. 1,600 rocznie. — 1-3-5042 —

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu pod Nr 4 do najęcia każ- dego czasu 5 Pokojów na 1 piętrze, a od 1 Lipca r. b.

SKLEP

obszerny z eknem wystawowym i w razie po- trzeby z pokojem, oraz na 2 piętrze w domu frontowym 5 Pokojów z kuchnią z wejściem przez główne schody, i takiż Lokal przy- leży, z oddzielnym wchodem. Wiadomość urzą- dcy. — 2-3-4561 —

Przy ulicy Chmielnej Nr 1 nowy, jest do sprzedania

FORTEPIAN

o sześciu oktawach, w dobrym stanie, za przystępną cenę, oraz Komoda, Łóżko i Sza- fa gospodarska, stróż miejscowy wskaże. — 5063-1-3

Od 1 Kwietnia

z powodu wyjazdu jest do wynajęcia

MIESZKANIE

złożone z 5 pokoiów, przedpokoju, kuchni i składów, za rs. 525 rocznie, z ustępstwem 50 rs. w pierwszym kwartale. Wiadomość przy ulicy Grzybowskiej Nr 27, mieszkania Nr 5. — 4777-5-5

Poszukuje się

MIESZKANIA

od Świętego Jana,

mające się składać z 4-ch lub 5 ciu Pokoi z kuchnią, na 1-szem lub 2-giem piętrze, na jednej z przynypalnych ulic.

Wiadomość za Żelazną bramą w do- mu W-go Zweigbauma, Nr 3 u stróża. — 4958 —

Lokal na Fabrykę

jest do odstąpienia, z urządzeniem gazowem, a także 2 Lokale mieszkalne przy ulicy Pańskiej Nr 19 nowy, a to od 1 Lipca r. b. Wiadomość na miejscu. — 4903-3-3

Jest do wynajęcia od 1 Kwietnia do 1 Lipca r. b.

MIESZKANIE

na 2 piętrze, złożone z 5 pokoi, przedpokoju, kuchni, spiżarni i piwnicy, na regu Krak.-Przedmieścia i Bednarskiej. W razie potrze- by mieszkanie powyższe może być podzielone na dwa. Wiadomość na ulicy Bednarskiej Nr 25, mieszkania 6. — 5056-1-3

Mieszkanie

na 1-m piętrze, przy ulicy Krakowskie-Przedmieście Nr 19, składające się z 5-ciu pokoi z trzema balkonami i wszelkimi wy- godami, szczególnie przydatne na Magazyn Mied, dla Krawca lub jakinny proceder z ca- łem urządzeniem i gazem, jest do odstąpienia z powodu zmiany lokalu na bardzo przystęp- nych warunkach. — 5055-1-3

Dwa Sklepy

zaraz do wynajęcia przy ulicy Rymarskiej. Nr 471a. Wiadomość na miejscu. — 5080-1-2

TEATR

w m. Łonży, jest w każdym czasie do wyna- jęcia. — L. TOCK. — 5062-1-6

Krucza Nr 6,

do wynajęcia od 1 Kwietnia Stajnia, Wo- zownia, Góry i Jeden Pokój. Wiado- mość u stróża Wojciecha. — 5058-1-3

Jest do wynajęcia

Mieszkanie letnie

przy drodze żelaznej Terespolskiej, 6 wiorst od Nowomińska w majątku Czarna. 4 poko- je, 2 przedpokoje, kuchnia angielska, pokój przy kuchni, spiżarnia i piwnica. Przytem można korzystać z ogrodu i stawu. Okolica lesista bardzo romantyczna, bliższa wia- domość w magazynie broni J. Stapi, Królewska Nr. 5 nowy. — 4875-2-2

Do wynajęcia

LOKAL

od 1 kwietnia, na 1 piętrze z 4 pokoi, sali o 3 oknach, przedpokoju widnego dużego, ku- chni, spiżarni, wygodki i 2 piwnice, wszystko z komfortem odnowione, za rs. 600 rocznie, do tych lokali może być dodana stajnia i wo- zownia za rs. 75 rocznie, przy ulicy Lipowej Nr 3 niedaleko ulicy Oboźnej. wiadomość u stróża domu. — 9-6-3980 —

Dnia 25 marca, to jest w Sobotę wieczorem

Zginął Piesek,

charek angielski, popielaty. Łaskawy zna- lazca odprawdzić raczy na ulicy Ciepłej, róg Koszar Mirowskich, dom p. Wesolowskiego, Nr 9, mieszkania Nr 3. — 5001-2-2

M A R J A,

POWIEŚĆ POETYCZNA

ANTONIEGO MALCZEWSKIEGO,

wyszła nakładem

GEBETHNERA I WOLFFA

w nowem pysznem in 4-to wydaniu z 8-ma ilustracjami pomysłu i układu

M. ANDRIOLLEGO,

wykonanemi w zakładzie fotograficznym

K. BRANDLA.

CENA. W bogatej albumowej oprawie w płótno z wyciskami rs. 10.

„ „ „ „ w skórę „ rs. 14.

Od dnia 1-go Stycznia 1876 roku wychodzi pod redakcją i nakładem

JANA NOSKOWSKIEGO

OGNIŚKO DOMOWE

TYGODNIK DLA RODZIN.

Ognisko Domowe, jako przeznaczone dla rodzin, uwzględnia najpilniejsze potrzeby umysłowe starszych osób i dorastającej młodzieży; każda matka może bez wahania dać je w rękę swej córki, każdy ojciec może wskazać je synowi, jako źródło pożytecznej rozrywki. Tak więc „Ognisko Domowe” zadość czyni wielkiej dla kół rodzinnych potrzebie, będąc pismem zastosowanym do każdego wieku i pojęcia, łączącym w sobie moralność, naukę i rozrywkę.

Zjednawszy sobie czynny współdziałanie pierwszorzędnych pracowników na naszej niwie literackiej i artystycznej, wzbogacamy nieustannie treść i formę zewnętrzną naszego pisma. Korrespondencje czelego nestora naszych pisarzy J. I. Kraszewskiego, stanowią stałą w „Ognisku” rubrykę; w nadchodzącym kwartale pomieścimy kolejno: **Opowiadanie historyczne**, przez Waldemara; — **W czasie zimy** zajmujące opowiadanie przez Walerję Marénné; — **Podróż po filizankę**, przez Henryka Este; — **Zwyczaj ludowy w Święta Wielkanocne**, szacowną pracę ks. Władysława Siarkowskiego, zaszczytnie znanego na polu badań historycznych pracownika. — **Notatki lekarza domowego**, przez prof. Dra Łuczkiwicza; — **O opiece nad zwierzętami**, przez Dra Z. K.; **Dziennik podróży na około świata**, pracę która w ciągu kilku miesięcy doczekała się kilkunastu wydań w Anglii i Francji, oraz wiele innych wyborowych pod względem treści i formy artykułów. W Rozmaitościach umieszczamy stale interesujące dla gospodyń artykuły, pod tytułami: „Z domu i dla domu”, oraz wiele wiadomości bieżących z dziedziny nauk, sztuk, przemysłu, i t. p.

Wszystkie ważniejsze artykuły w „Ognisku Domowym” są ozdobione rysunkami objaśniającymi, w którym to celu zjedналиśmy sobie współdziałanie pierwszorzędnych naszych artystów, między którymi wymieniamy Wojciecha Gersona i Ksawerego Pillatego.

Pomimo obfitej treści i ozdobnego wydawnictwa, cena „Ogniska Domowego” jest nader umiarkowaną i dostępną, nawet dla tych rodzin, które tylko jedno pismo prenumerować mogą.

W Warszawie prenumerata wynosi: miesięcznie kop. 50, kwartalnie rs. 1 kop. 50, półrocznie rs. 2, rocznie rs. 6. Na prowincji i w Cesarstwie: kwartalnie rs. 2, półrocznie rs. 4, rocznie rs. 8. Prenumerować można w kantorze wydawcy, oraz w znaczniejszych księgarniach w Warszawie i na prowincji.

Wszystcy prenumerotorowie, nowo przybywający od dnia 1-go Kwietnia, otrzymują bezpłatnie te numera „Ogniska” z miesiąca marca, w których mieści się początek opowiadania pod tytułem: **Skarb Stolnikowicza**.

Prenumerotorowie Ogniska i Wieku mogą nabywać „Bajki La Fontaine'a” w nowem tłumaczeniu z ilustracjami Gustawa Doré, po cenie, zmniejszonej.

BAJKI LAFONTAINE'A w nowem tłumaczeniu.

550 RYSUNKÓW

przez GUSTAWA DORÉ.

Przepyszne to dzieło, stanowiące gruby tom in 8-vo o blizko 900 stronicach druku, składa się z trzydziestu ksiąg, wychodzących co miesiąc, zostanie ukończonem do dnia 1-go Grudnia b. r. Wyszło już ksiąg cztery, to jest trzecia część całego dzieła. Księga piąta jest pod prasą. Zbytecznem byłoby rozszerzać się nad wartość i wielkość utworów La Fontaine'a, powiemy tylko, iż wzorowe ich tłumaczenie zjednało sobie już wielostronne pochwały, a nieporównane rysunki Gustawa Doré oddają cięszą się Europejską sławę.

Warunki przedpłaty dla prenumerotorów Ogniska domowego i Wieku w Warszawie: półrocznie rs. 5 kop. 50, za całe dzieło rs. 11. Z przesyłką pocztową półrocznie rs. 7, za całe dzieło rs. 14.

Dla osób nieprenumerujących pisma wymienionego, w Warszawie: półrocznie rs. 8, za całe dzieło rs. 16. Z przesyłką pocztową: półrocznie rs. 10, za całe dzieło rubli sreb 20.

Wszelkie zamówienia na Ognisko Domowe i Bajki Lafontaine'a upraszamy nadsyłać pod adresem wydawcy:

JAN NOSKOWSKI.

W Warszawie, ulica Mazowiecka, Nr 11.

Księgarnia B. Cassiusa

dawniej S. H. Merzbacha, ulica Miodowa Nr 14

otrzymała na Skład Główny

LITOŚĆ I WDZIĘCZNOŚĆ,

dramat w 5-ciu aktach

napisany przez 13-letniego Władysława Łuczyńskiego. Cena kop. 15.

Do nabycia we wszystkich znaczniejszych Księgarniach w kraju i zagranicą.

NAJLEPSZY

TRAN RYBI

tegorocznego polowu tak żółty jakoteż i biały parowy, alczany z wielkim skutkiem w chorobach skroficznych, cierpieniach piersiowych, upadku sił i blednicy, nadszedł do

Składu Materjalów Aptecznych

LUDWIKA SPIESSA,

przy ulicy Senatorskiej Nr 464/5, obok kościoła Ś go Andrzeja i sprzedaje się w

Młody Człowiek

z dobrymi świadectwami, obeznany z agenturami interesami, znający dobrze niemiecką i francuską korespondencję, znajduje zaraz miejsce za wynagrodzeniem rs. 25 do 35 miesięcznie, adresa upraszam zostawić w redakcji pod lit. W. W. —4741-3-3

PANNY

uzdolnione i uczennice, potrzebne są zaraz do fabryki kwiatów. Krakowskie-Przedmieście Nr 58, gdzie prócz pensji mogą dostać i życie. —4920-2-3

Młody Człowiek,

posiadający dobrze ruski i polski język, obznajmiony z buchalterją, poszukuje miejsca Buchaltera, Kassjera, Pisarza lub Magazyniera w jakiej fabryce, kantorze lub interesie handlowym. Oferty składać można pod literami A. J. w Redakcji Kurjera Warsz. —4894-2-2

Dla Panów Cukierników

Karafka i Flaszeczki, różnej wielkości, dla urządzających stoliki dla dzieci na nadchodzące Święta Wielkanocne, dostać można w Składzie Szklak Alekszego Baytel. Ulica Podwał Nr 7. —4792-3-3

Potrzebne są dwie

PANNY

do krawieczyzny, kompletne uzdatnione, oraz podręczne. Ulica Krak.-Przed. Nr 113 nowy, wprost Zamku, do pracowni sukien. —4948-2-3

MEŻCZYŻNA

beżenny, zamłowany w pracy, obznajmiony z biurowosciami, piszący kaligraficznie i ozdabia, życzy sobie przyjąć obowiązki Rządy domu, pisarza lub inną stosowną czynność, nie wymagającą poprzestawiać chęć na takim wynagrodzeniu, aby mogło wystarczyć na skromne utrzymanie. Osoby interesowane raczą swe adresy nadesłać do sklepu rękawiczek przy ulicy Trębackiej Nr 8. Tamże przyjmuje wszelkie pisma do przepisywania, oraz wypisuje ozdobne tytuły i znaczki na papierze. —4947-2-2

Potrzebny jest od 1 kwietnia

RZĄDCA DOMU

na kaucję rs. 2000. Pensja rs. 150. Wiadomość przy ulicy Mylnej Nr 7 u gospodarza domu. —Tamże potrzebnym jest Powóz w dobrym stanie i Fortepian wyborowy. Również jest do sprzedania Fortepian za rs. 200 na wypłatę za poręczeniem. —4950-2-3

OSOBA

ze wsi, w średnim wieku, znająca się na domowym gospodarstwie, życzy sobie przyjąć miejsce do zarządu domu lub też do dozoru dzieł. Ulica Hoża, Nr 4 domu 1, stróż wskaże. —4827-2-2

Ktoby potrzebował OSOBY doświadczonej do zarządu domem, zajęcia się dziećmi lub też na kasjerkę do sklepu, w Warszawie, lub innym jakim mieście, raczy się zgłosić na ulicę Wspólną Nr 6, mieszkania Nr 14. —4812-2-2

WDOWA

w średnim wieku, obznajmiona z gospodarstwem, poszukuje miejsca do zarządu domem tu w Warszawie lub na prowincji, może także przyjąć obowiązki desorowania dzieci. Wiadomość: Rynek Nowego-Miasta Nr 21, u Łomżyńskiego emeryta. —4660-2-2

Żądana jest zaraz

Bona Francuzka,

młoda, z dobrymi świadectwami, do jednego 8-letniego chłopczyka, w zamożnym domu, niedaleko Grójca. Wiadomość u Prof. G. de Fréchamps, ulica Długa Nr 23 (Eldorado). —4939-2-2

PANNY

kompletne uzdatnione do krawieczyzny damskiej umiejące zarazem szyć na maszynie, lub bez tego, potrzebne są zaraz — także znajduje wygodny lokal ze stołem lub bez stołu i usługą, osoba pojedyncza w średnim wieku plet. niewieściej, dobrej rekomendacji, za umową miesięczną od 1 Kwietnia r. b. przy ulicy Leszno Nr 35 nowy i piętro od frontu. —4851-2-3

OBRAZY OLEJNE

do sprzedania. Oryginały Jana Morawczyńskiego, Salvatora Rossa, Bernharda Stanga, Amelina, Kaniewskiego i inne różne malowidła. Ulica Elektoralna Nr 28, mieszkania 8, od frontu. Widzieć można do godziny 9 rano i po południu od 4 do 7, w Niedzielę zaś i święta do godziny 12 z rana. —Tamże są i stare ryciny do zbicia. —4635-3-3

Niżej podpisana mam zaszczyt zawiadomić Szanowne Panie, iż przybyłam w celu udziału nauki

Kroju Sukni Damskich i innych fasonów w 3 lekcjach.

Podjęmuję się zupełnie wyuczyć osoby nie znające żadnych zasad kroju Wyrachowanie to techniczne, za pomocą centymetrów i rydelka. Uczennica po 4 lekcjach kroić może dokładnie. Cena za ośm lekcji rs. 8. Krakowskie-Przedmieście Nr 53. —3234-6-6 ZALESKA.

Młyn Parowy

w okolicach kolei Nadwiślańskiej, dozwolonej funkcjonującej, do wydzielawienia lub wejścia w spółkę z właścicielem. Wiadomość u zarządzającego domem Nr 68A przy ulicy Marszałkowskiej, w godzinach po południowych od 3 do 5. —4787-2-3

OPLATKI potrzebne do wypieku mazurek lub przy sadzaniu proszków, w każdym czasie sprzedają się u Kwiatkowskiego Organisty, przy kościele Sgo Antoniego, ulica Senatorska. —4612-3-3

CUKIERNIA

F. Loniewskiego i S-ki Marszałkowska Nr 55.

Ma honor donieść Szanownej Publiczności, że z dniem 25 Marca, pod powyższym adresem otwarta została Cukiernia z obszernym lokalem, Salą Bilardową, Cytelnia osobną i pokojem dla amatorów gry szachowej. Zawsze świeża kawa, herbata, czekolada, jak świeże Ciasta, Cukry i Karmelki, szybka usługa, i w ogóle wszelkie starania nasze, dadzą poznać Szanownej Publiczności, jak pragniemy zasłużyć sobie na jej względy. Nadmieniamy przytem, że przyjmujemy wszelkie zamówienia na Bale, Wesela i wszelkie zabawy, i wszystko to wykończamy z precyzją i punktualnością po cenach jak można najprzystępniejszych. Z czem mamy honor polecić się względem Szanownej Publiczności. —2-3-4911-

Węgie Kamienne

z kopalni Szląskiej

„KAROLINA”

każdodziennie znaczne transporta takowych uadchodzą do naszych składów. Węgie te znane ze swej dobroci, sprzedajemy detalnie po cenie dotąd niepraktykowanej, po

Kop. 95

zn korzee z odstawą. Wszelkie zamówienia wprost lub piśmennie przyjmuje Skład Węgli pod firmą BRACI MŁAWSKICH, Jerozolimska Nr 22 wprost Kruczej. —4906-2-5

Do sprzedania

Szafy rozbiierane, Komody orzechowe, Łózka orzechowe i malioniowe, przyjmują się także wszelkie obstalanki, jako to: Sklepy budowlane, reperacje i odnawianie mebli. — z czem się polecam. Bednarska Nr 13 nowy. —S. Piękarski. —4951-1-3

NOWA

FABRIARNIA PAROWA I PRALNIA

CHEMICZNA

J. Kacperskiego.

Na zbliżającą się porę wiosenną i letnią, fabryka przyjmuje wszelką garderobę damską i męską bez prucia, lub przeciwnie do farbowania, prania i odświeżania, jako to: suknie wszelkich gatunków, burla, okrycia, palta, sak palta, płaszczki, szyniele, tuzinki, spodnie, meble i dywany i t. p., oraz obecnie posiada nowe maszyny do dekarowania sukna i do dokładnego wykończenia Aksamitów, prócz tego przyjmuje wełnę i bawełnę do farbowania na wszystkie kolory. Fabryka przy ulicy Bednarskiej Nr. 15, 6 dom od Krak.-Przed. w własnym domu. —2-4-4194-

Jest do sprzedania za przystępną cenę

Votement aksamitny,

kronkami ubierany, prawie nowy i Suknia białowa nowa. Wiadomość: Nowy-Swiat Nr 41, stróż wskaże. —4918-2-3

Do sprzedania dla PP. Amatorów para prawdziwej rassy

Affenpinczerów młodych,

które w Wiedniu kosztowały 75 talarów, obecnie za nader przystępną cenę; także są Pieszy Bonońskie, malenkie. Szanowne Państwo które zamówi Pinczery, raczy się pofatygować, na ulicę Długa Nr 53, t.j. wprost arsenału do dystrybucji. —4830-2-3

WYPRZEDAŻ

Z powodu zwinięcia handlu po cenach niepraktykowanie niskich.

Kanans Faj jedwabny w resztkach, od łokci 5 do 20, łokieć po rublu.
ze sztuki, łokieć uprzednie sprzedawany był rs. 1 k. 50, obecnie po rs. 1 k. 10.
szerości na koldry 2 „ „ „ 1 „ 60.
Atlas kolorowy i czarny z bawełną 1 „ 30, „ „ 1 „ 90.
Dytto 1 „ 40, „ „ 1 „ —.
Szeroki na koldry 1 „ 60, „ „ 1 „ 20.
Aksamit 3 „ 50, „ „ 2 „ 50.
Faj czarny od rs. 1 do rs. 2 kop. 30 łokieć.

Znacmy wybór szlafreków męskich, kolder, kaukaskie wyroby ze srebra z emalją, kaski jedwabne na szyję i do nosa. Tuże, oryginalny proszek Perski ect. —Magazyn kamazki, ulica Królewska, dom Beyera Nr 1. —3-3-4545-

Fabryka Resorów i innych wyrobów dla dróg żelaznych

LION KNIEDZWIEDZIŃSKI, Czerniakowska Nr 68.

Specjalność na resory wagonowe, powozowe, dorożkarskie, obnibusowe do bryczek i wszelkich innych gatunków.
Sprężyny i inne przybory metalowe do wagonów.
Montowanie, naprawy i rekonstrukcje wszelkich maszyn parowych, rolniczych i przyrządów specjalnych. —3-0-3691-

WIADOMOŚĆ

SERWIS z tacą porcelanową saski Markaliniego, grupa stara wiedeńska obrazki starej szkoły, są do zbicia. Wiadomość w każdym czasie, ulica Podwale Nr 12 nowy u J. Borawskiego.

Jakób Borawski

Fabrykant robót kościelnych, ram złoconych: mebli i wszelkich ozdób salonowych, oraz reparacje porcelany i t. p. rzeźby sztuk pięknych w Warszawie, ulica Podwale Nr 12 nowy w domu W go Pika, pierwsza piętro.

Przyjmuje obstalanki kościelne: zbudowanie nowych ołtarzy ze wszystkimi przybarami, w rozmaitych gustach i rodzaju kazalnice, konfesjonały, ławki, ozdobne bogate katefalki, chęrgwie procesjonalne i feretrony (obrazki noszone w czasie processji), oraz stare ołtarze przy odnawianiu, pomimo największego zniszczenia możebnem jest bez najmniejszej ujemy w stylu do pierwotnej całości doprowadzić, jakoteż jeżeli ołtarze są niekształtne, mogą być przesnaczone i upiększone podług funduszu. Malowanie ścian olejno, lakierowo, klejowe i fresko, naśladowanie marmuru i rodzaju drzewa — zniszczone roboty, rzeźbiarskie, kamiennarskie, sztukatorskie i t. p. przedsiębiorstwa podejmuje się.

Wiadomość dla amatorów sztuk pięknych starożytnych.

Zajmuje się reparacją uszkodzonych wyrobów z porcelany, fajansu i marmuru (figury, wazy i t. p.) w razie brakujących części takowe wprawia, szafy i komody inkrustowane, chińskie, lak uszkodzone, brakujące deseń naprawia, jakoteż mając sposobność poznania rzeczy drogocennych i pamiątkowych wyrobów z porcelany, marmuru i bronzu, meble i obrazki starej szkoły, przedsięwzięciem kupno i sprzedaż takowych. 2-6 — 4841 —

H. SOMYA

w Warszawie

ulica Marszałkowska Nr 41 wprost „La Ferme”

SPECJALNY SKŁAD

WYROBÓW TECHNICZNYCH I MASZYN POMOCNICZYCH

Poleca między innymi;

- Maszyny parowe z kotłami stojącymi.
- Tokarnie najnowszych konstrukcji, poruszane nogami lub pasami.
- Wiertarnie różnych wielkości, na podstawach i bez takowych.
- Wózki do żelaza i blachy.
- Tłocznie ręczne do wybijania dziur w blaszce.
- Maszynki do tarcia farb.
- Maszyny do robienia rur.
- Maszyny do kantowania blachy.
- Silniki parowe i ogrodowe, Kuzienki przonośne.
- Wentylatory, Wagi decymalne od 5 do 100 pudów.
- Prasy ręczne dla blacharzy.
- Pasy skórzane angielskie.
- Gumowe wyroby: Płyty, Rury, Sznurowy, Klapy, Krążki.
- Parciane Kiszki, Pasy i kubelki.
- Tygły do topienia metali.
- Szmerglie i papier szmerglowy.
- Pilniki gustalowe i Oskardy.
- Lewary, Bloki, Windy.
- Oliwa do maszyn.
- Stal lana i Szwejszal.
- Rury miedziane, mosiężne, żelazne, ołowiane.
- Gaza jedwabna na pytle i cylindry.
- Miary składane.
- Armatury do maszyn i kotłów, a mianowicie: Manometry, Vacumetry.
- Wentyle przelotne i katane, Krany mosiężne Mażnice do cylindrów Oliwiarskich, Wodoskazy i Rurki do nich.
- Świstawki parowe.
- Fływaki ze świstawkami.
- Wentyle bezpieczeństwa.
- Manometry hydrauliczne.
- Termometry dla cukrowni.
- Pompki alimentacyjne czyli insektory.
- Pompki ręczne do zasilania wodą kół i lokomobil.

Przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nr 3 nowy, obok

Hotelu Rzymskiego, naprzeciwko poczty

MAGAZYN MEBLI

JÓZEFA OLSZTYŃSKIEGO i SYNA

zapatrzony jest w znaczny dobór Mebli najświetniejszych fasonów, dokładnej roboty, po cenach umiarkowanych. Tamże Garnitury zupełnie wykończone są do sprzedania. — 4823 —

Premjowany na wszystkich wystawach, ostatnio na Wystawie Wiedeńskiej nagrodzony

Medalem zasługi

AMERYKAŃSKI GLANS

do damskiego i dziecięcego obuwia wyrabiany przez

P. HAUTHAWAY & SONS

w Bostonie.

Wyrób ten nieporównanej dobroci, łatwy w zastosowaniu i tani, używa się w miejscu lakierni lub szuwalni do wszystkich wyrobów skórzanych lub tekturowych bez użycia szcetek. Sposób użycia znajduje się na każdej flasce. Wyrabia się w 2 gatunkach: — A) Czarny do zwykłego obuwia i wyrobów szlifierskich. B) Bronzowy do skór i obuwia ze złotisto brązowym połyskiem.

Główny skład Amerykańskiego Glansu w Warszawie powierzył panu A. F. GALLE, ulica Senatorska Nr 18 pod „Sieniem”, gdzie sprzedawane są i detaliczna tegoż, już urzędowa szufla.

Boston. 1-go Listopada 1875 r.

24 - 0

— 46261 —

HAUTHAWAY & SONS.

Znana jako najpiękniejsza i najtrwalsza

GLANS-MASSA WENECKA

różnokolorowa do zaprawy podług i posadzek **FUNT kop. 45 do 30.**

Najlepsze wyroby na wygubienie szczerów, myszy, pluskiew, moli i wszelkich robactw. **PRZESCIERADŁA CHEMICZNE MOŁOCHRONNE** do przechowywania futer i innych przedmiotów przez lato, sztuka rs. 1 kop. 50, zaprawienie własnego przescieradła rs. 1.

Przedsiębiorstwo Froterowania Glans-Massa Wenecka, wykonywa robotę jaknajtaniej.

W. LESSELROTH i S-ka.

Ulica Długa, trzeci dom od rogu Przejazd Nr 53, od ulicy znak duży froter wymalowany, w podwórzu w ofeynie. — 4-6-3667 —

Nowo otworzony Skład Herbaty

FIRMA

PEKIN.

Ma zaszczyt zawiadomić Szanowną Publiczność, że otworzyła swój **SKŁAD HERBATY** na rogu ulic Marszałkowskiej i Królewskiej, Nr 79, dom Wielmożnego Wolffa. Poleca najlepsze gatunki Herbaty lądowej Kiachtyńskiej. Sprzedaż churtowa i detaliczna, oraz **Cukier i Kawa** po cenach przystępnych. Za dobroć towaru firma ręczy. 3-6 — 4775 —

Kłosey patentowane w różnych fasonach, z dezynfekcją za pomocą wentylacji i z dwoma naczyniami w ten sposób urządzone, że jedno przyjmuje odchody stałe, a drugie odchody płynne, przez co zapobiega się rozkładowi, wydzielającemu niemiłą woń.

Water-kłosey najnowszych francuzkich i angielskich systemów, porcelanowe i z żelaza lanego emaljowane.

Kłosey dla wychodków ogólnych, z żelaza lanego, emaljowanego, z takimiż rurami odchodowymi.

Zlewy kuchenne i **Pisuary** żelazne, emaljowane, rozmaitych rozmiarów i kształtów, a do tych odpowiednie bardzo lekkie rury odpływowe (ściekowe) z żelaza lanego, emaljowane, proste i ze stucerami (odnogami).

Wyż wymienione przedmioty mamy na składzie w wielkim doborze, lecz przyjmujemy także obstalunki na urządzenia z wykończeniem należytem i ustawieniem na miejscu.

Kraft & Kuksz,

53-0

— 8824 —

w Warszawie, ulica Miodowa 490/1.

PALTO

damskie, syberyńskie nowe i **Suknia** jedwabna pensowa, są do sprzedania. Krak.-Przed. Nr 58. — 4921-2-3



Cztery Konie

powozowe, rosłe i młode, do sprzedania za przystępną cenę. Wiadomość w Olejarni, Hoża Nr 9. — Tamże **Szory** angielskie, brązom skwańne, oraz liberje zimowe i letnie. — 4908-2-3

W Drukarni „Kurjera Warszawskiego”. Plac Teatralny Nr 473c (5 nowy.)

Ważna Wiadomość

Dla PP. Cukierników i Restauratorów!

Przy nadchodzącym sezonie polecam z pierwszorzędnych fabryk wiedeńskich, **Maszynki do robienia lodów i konserwatory**, najlepsze chłodziarki czyli przenośne lodownice na piwo, potrawy i flaszki, najnowsze pat. pipy, krany metalowe do piwa same musujące, podwójne, uprzywilejowane, bilardy najnowszej konstrukcji jako też dla pp. Aptekarzy i fabryk Wód Mineralnych. aparata różnej wielkości i syfony, podług cen fabrycznych. Obstalunki przyjmuje do 10 Kwietnia. — Hotel Dreźnieński Nr 26, w Warszawie.

Mich. Lojowski,

Upoważniony zastępca pierwszorzędnych Fabryk Wiedeńskich. — 2-3-4910 —

SZAL TURECKI

nowy, bardzo piękny, jest do sprzedania za cenę rs. 200, dwie suknie nowe, jedna niebieska materjalna z długim trenem, z wetmanem czarnym tiulowym w deseń, druga różowa strajna, wełniana. Serweta duża w 2-ach kolorach ręcznej roboty. Dwa paltocki syberyńskie. Taca duża. Sufa do sukien i szafki z pułkami. Nowy-Swiat Nr 49, w dziedzińcu na dole 2 sieni, drzwi na lewo. — 4627-3-3

Konieczną białą i czerwoną, wykę białą i szarą, lubin, groch do siewu oraz inne nasiona rolnicze w najlepszym gatunku po cenach tanich, sprzedaje dom handlowy

ZYGMUNT DAMIĘCKI i BRÜNNER

w Warszawie, ulica Marszałkowska Nr 28 nowy. — 4-3-4531 —

Nauka kroju

podług metody francuzkiej, sposobem bardzo ułatwionym, wyklada się w pracowni sukien damskich przy ulicy Chmielnej Nr 6 na parterze. Tamże potrzebne są **Panny** uzdatnione podręczne i do nauki. — 4317-3-3

Zarząd Stowarzyszenia

MERKURY,

sprzedaje w swych sklepach

Grzyby Litewskie

funt po kop. 20. — 4585-2-2

Polecam Szanownej Publiczności mój

Zakład Rolet

z **Wzby Francuzkiej**, starannie wykonanych po cenach nader umiarkowanych, róg Leszna i Karmelickiej Nr 28 nowy, gdzie Cukiernia, sklep od Karmelickiej. Tamże szyją się **Pokrowce na Meble**. — 4949-2-3

!!Bardzo tanio!!

Garnitury Mebli orzechowe i mahoniowe, repsem kryte, **Materace, Koldry i Poduszki**, poleca Zakład Tapiecki. Ulica Niecała Nr 10. — 4886-2-6

Z powodu wyjazdu jest do sprzedania

POWÓZ

świeżego fasonu, mało używany, za bardzo przystępną cenę. Wiadomość ulica Solna Nr 807 u stróża. — 4764-3-3

SYROPY

czyste owocowe:

jak: **Malinowy, Poziemkowy, Porzeczkowy, Wiśniowy,**

sprzedają się w buteleczkach fiantowych po kop. 30.

W Filii Instytutu Wód Mineralnych w Ogródku Szklim, ulica Elekoralna Nr 4, pierwszy dom za gmachem Banku Polskiego.

40 0 — 16880 —

KUCYK,

bardzo mały, 4 lata, klaczka gniada, ogierek tarantowaty 3 lata, chodzą pod wierzchem i w zaprzęgu, oraz 2 bryczki małe na resorach bez koźła, do sprzedania w Składzie Węgla Marcelego Bulezyńskiego, ulica Szpitalna blisko Chmielnej. — 4807-2-3

MEBLE

nowe i używane do sprzedania, garnitury, sześlęgi, kozetki, fotele, taborety, szafy do sukien i do bielizny, stoły jadalne, stoliki do kart, łózka, szafki do łózek i inne, za cenę przystępną, zamiana, przerobienia i obstalunki, przyjmuje **K. GOLANOWSKI**, ulica Nowy-Swiat Nr 24 nowy. — 4624-3-5

Z powodu rychłego wyjazdu oraz odnajęcia lokalu, są do sprzedania

MIEBLI

garnitur francuzki, 2 łózka orzechowe, biórko z lustrem, sześlęgi kretonek kryty, umywalka, lamszafy, Ulica Nowogrodzka Nr 12 domu, mieszkania Nr 6, od 9 zrana do 3. — 4772-3-3

Jest do sprzedania

Garnitur Mebli

mahoniowych, urzędowej roboty, oraz Sofa i Materace z włosu i morskiej trawy, w Tapiciera, Senatorska Nr 20. — 4234-7-12

FORTEPIAN

Do sprzedania za przystępną cenę palisandrowy, **Garnitur mebli**, stolik do kart mahoniowy, listwy złoczone, lampy ścienne, stoły i sprzęty kuchenne, oraz **Suknie damskie**. Nowy-Swiat Nr 72, w ofeynie poprzecznej 2 piętro, mieszkania 11. — 4644-4-4



Fabryka Pianin Teodora Elvart,

poleca swój wyrób, po cenach przystępnych, mechaniki i klawiatury Parzyckiej. — Gwarancja 5-letnia. Chmielna Nr 33, w ofeynie. — 4542-5-6

Dwa Pokoje

elegancko umeblowane, są zaraz do wynajęcia, na żądanie mogą być z łożem i usługą. Krakowskie-Przedmieście Nr 58. — Tamże są **Dwie Piwnice** do wynajęcia. — 4919-2-3

LOKAL

Nr 7, znajdujący się przy ulicy Granicznej w domu Nr 14, obok ogrodu Saskiego, gdzie zakład wód mineralnych, składający się z trzech dużychpokoi, przedpokoju, kuchni, wspólnej góry i piwnicy, z powodu wyjazdu, jest do odstąpienia w każdym czasie lub od 1 kwietnia do 1 lipca, na bardzo dogodnych warunkach, z meblami lub bez mebli. — 4373-6-6

Za osobny pokój

umeblowany w bliskości Bielańskiej ulicy, osoba wykształcona, łagodnego charakteru, podejmie się udzielać muzyki i francuzkiego języka. Mogłaby również na godzinę jak przynajmniej umówić się. Wiadomość w Rekomendacji kuwernantek Natalii Cieslińskiej, Bielańska Nr 17. — 4563-4-6

Do wynajęcia od 8 Kwietnia:

3 pokoje, przedpokój i kuchnia od frontu, cena rs. 215; 2 pokoje i kuchnia w ofeynie, cena rs. 135; 2 place frontowe na materiał budowlany dla cieśli, oraz Ogród owocowy i warzywny, oraz Szparagarnia do wydzierżawienia przy rogu ulic Leszna i Żelaznej Nr 70. — 4912-2-2

LOKAL

Na 1 piętrze od frontu, składający się z 2 dużych salonów o 3 oknach z balkonem, i 7 pokoi z pasażem, przedpokojem, dużej kuchni z wodocięgiem, zlewem, łazienką gorącą i zimną, spiżarnią przy kuchni, dwie piwnice, eschła góra, może być dodane na tymże piętrze łączące się 2 pokoje, przedpokój, kuchnia, (będzie cztery wejścia). Stajnia z wozownią. Jest do najęcia od 1 Lipca r. b., ulica Śto Krzyżka Nr 17, wiadomość u właściciela domu na 1 piętrze. — Tamże jest **kareta** do sprzedania. — 6-6-2693 —

Przy ulicy Chmielnej pod Nrem 56/1546 od 1 Kwietnia 1876 r., jest do najęcia

Stajnia na 6 Koni, Wozownia, Góra i Komórka.

Wiadomość u stróża. — 4897-2-3

3 rs. nagrody.

Zgubiono 25 marca złotą bransoletkę z ogniw złożoną w przejeździe z Wareckiej ulicy przez Mazowiecką i Wierzbową do teatru lub przy wejściu do tegoż od ulicy Wierzbowej. Znalazca raczy oddać zgubę na ulicy Nowogrodzkiej Nr 12, mieszkania Nr 2. — 4771-3-3